

za Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 w tem mieści się opłata pocztowa a przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarji Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47
Zachód „ „ 8 „ 21

Długość dnia godzin 16 minut 34
Ubyło „ „ — „ 7

Sobota: SS. Apoloniusza i Puleherji.
Niedziela: SS. Eżbiety W. i Jana z Dutli.
Poniedziałek: SS. Cyrylla B. i Anatołji M.
Wtorek: SS. Amalji r. i 7 braci M.

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

— Wczorajsza uroczystość *Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny* oddawna jako drugorzędne święto kościelne ustanowione, a osobliwie przez papieża Bonifacego IX przy schyłku 14-go wieku zatwierdzone, obchodzoną była z całą solennością w kościele siostr zakonnych tegoż imienia pod wezwaniem Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej).

Wotywę odpustową odprawił tamże sędziwy jubilat JX. Dietrich, kanonik metropolitalny warszawski, poczem słowo Boże wygłosił JX. Majewski wikariusz parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznej, następnie Summę przed ołtarzem, przybranym obfitym w egzotyczne kwiaty, celebrował JX. Sotkiewicz, również kanonik metropolitalny, Nieszpory zaś odprawił JX. Malanowicz, kanonik katedralny sandomierski, podczas których duchowną naukę głosił JX. Michałowski, wikarjusz Aleksandra. — Uroczysta procesja, której asystowało wielu pobożnych ze światłem jarzaczem, oraz małe dziatki w bieli, jedne niosąc wieniec, a drugie syjąc wonne kwiatki przed Najświętszym Sakramentem, przy natłoku licznie zgromadzonego ludu — i hymn dziękczynny „Te Deum“, wraz z błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem udzielonem przez celebrującego zbranym na nabożeństwo, zakończyły w tejsze świątyni doroczną tę uroczystość.

— W kościele Najświętszej Marji Panny na Nowem-Mieście, gdzie uroczystość wyżej wspomniana rozpoczęła się w dniu onegdajszym tygodniowym odpustem, Summę celebrował JX. kanonik Bogdan, słowo zaś Boże głosił JX. Walichnowski, Nieszpory uroczyste odprawił JX. Dzieniakowski, wczynie których kazanie miał JX. Zdzitowiecki.

Uroczysta procesja i błogosławieństwo pobożnych Najświętszym Sakramentem, zakończyły pierwszy dzień rzezonnej uroczystości, która w tejsze świątyni przez cały tydzień w dalszym ciągu obchodzoną będzie codziennie solennymi Wotywami i Nieszporami a przez ostatnie trzy dni, to jest w sobotę, niedzielę i poniedziałek czterdziestogodzinnem nabożeństwem, przy nieustającym wystawieniu Najświętszego Sakramentu i kazaniami tak z rana jak i po południu.

— W dniu onegdajszym jako w rocznicę pamiętki poświęcenia kościoła Ś-go Karola Beromeusza, w świątyni tegoż nazwiska przy ulicy Chłodnej odbywało się odpustowe nabożeństwo, w czasie którego Summę celebrował JX. Luniewski, wikariusz miejscowy, słowem zaś Bożem rozrzewniał pobożnych słuchaczy JX. kanonik Bogdan.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość Ś-go Józefa Kalasantego, którą kościół Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Ś-tojańskiej obchodzi odpustem.

— Przez najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, z 9 czerwca r. b., Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz awansowany został na generał-majora, z przeznaczeniem do Orszaku Jego Cesarskiej Mości. (D. W.)

— Zostający przy Ministerstwie Skarbu, rzeczywisty radca stanu baron Jan Korff, przez postanowienie JW. Głównego Naczelnika kraju, z 18 (30) maja r. b., przeznaczony został do pozostawiania przy kancelarji Generał-Gubernatora Warszawskiego. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 4-go czerwca r. b.:

Mianowani zostali w instytucjach gubernialnych: notariuszem wydziałów hipotecznych przy sądach okręgowych: warszawskim — Kretkowski i łomżyńskim — Korolec i były adjukt rządu gubernialnego płockiego Kamocki — tłumaczami przysięgłymi przy sądach okręgowych: Kretkowski — warszawskim, Korolec — łomżyńskim i Kamocki — płockim.

Uwolniony został ze służby, na własne żądanie, spady z etatu były prezes sądu kryminalnego płockiego, radca stanu Grabowski — od 1 (13) stycznia 1877 r. (Dz. W.)

— Magistrat Miasta Warszawy zawiadamia, że zastawiona w tutejszym Lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongowali zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy Lombardu w gmachu Ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 2 (14) września r. b. o godzinie 9-tej z rana i trwać będzie do godziny 1-ej po południu, tegoż dnia, oraz dai następnym w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dniu świątecznym i uroczystości Dworskiej.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych lub złotych, najdłuż do dnia 19 (31) lipca r. b., wszelkie zaś innych do dnia 19 (31) sierpnia r. b. oznaczonym został; przed upływem więc powyższego terminu, do kasy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 19 (31) lipca r. b., fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probieralni do stopienia i zamiany na gotówkę po cenach właścwych, stosownie do art 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię po upływie zaś

dnia 19 (31) sierpnia r. b. wszystkie inne wyroby na licytacji sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie pomieszczono: w Dzienniku Warszawskim, w Gazetach: Polskiej, Warszawskiej i Policyjnej, oraz w Kurjerach, Warszawskim i Codziennym, obok tego zaś poprzyklepane jest na rogach ulic. 1—3—10989

— Do Warszawskiego miejscowego Zarządu Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami wpłynęło od d. 8 do 15 Czerwca r. b. od Starszego prezydującego w warszawskiej Izbie sądowej rs. 144; od urzędujących w Dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego rs. 10 kop. 6; od urzędników i niższej służby Banku Polskiego rs. 448 kop. 14; od Zarządu gminy Kiełczyńskiej rs. 12; od służących w zarządzie żandarmów Stopnickiego i Pińczowskiego powiatów rs. 10 k. 30; od służących w Zarządzie gubernialnym Kieleckim żandarmów rs. 16 kop. 38; od służących w Zarządzie żandarmów Mariampolskiego i Władysławowskiego powiatów rs. 6; od Naczelnika powiatu Jędrzejewskiego rs. 137 k. 67; od Inspektora i nauczycieli seminarjum nauczycielskiego w Jędrzejowie procent z plac za maj rs. 14; od wojskowych 1-go batalionu piechoty twierdzy Brześć Litewski rs. 21 kop. 33; od Naczelnika zarządu żandarmów powiatów Łomżyńskiego i Mazowieckiego (wnioski jako członków) ra. 3; od urzędujących w Zarządzie żandarmów powiatów Łomżyńskiego i Mazowieckiego rs. 5; od przełożonego kościoła przy komorze celnej w Olkuszu, procent z plac za maj rs. 4; od właściciela wsi Poszyry guberni Płockiej powiatu Płockiego Jana Gumowskiego rs. 3; od dowódcy 1 brygady 1 dywizji piechoty rs. 15; od urzędujących w warszawskiej dywizji żandarmów rs. 246 kop. 15; od Prezydującego w Izbie sądowej warszawskiej rs. 52; od mieszkańców m. Ostrowca rs. 57; od burmistrza m. Ostrowca (wniosek jako członka) rs. 2; od Inspektora mławskiego przechodniego punktu rs. 20; od Prezydującego i członków Komisji odbiorczej w Brzeszcu litewskim procent od plac za maj rs. 21; od urzędujących w Zarządzie składu rzeczy Intendencji, miesięczny wniosek rs. 25 k. 86; od dowódcy 14-go etonickiego pułku, zebrane z kart rs. 5 kop. 9; od pp. oficerów 32-go kremenzugskiego pułku piechoty rs. 45 kop. 4; od Zarządu duchownego w Chełmie rs. 15 kop. 79; od Zarządzającego gimnazjum żeńskim w Lublinie rs. 9; z kasy okręgowej w Łukowie zebrane w puszcze rs. 2 kop. 4; od urzędników w Zarządzie Naczelnika wojennego powiatowego w Łęczycy rs. 15 kop. 79; od policji i Straży ogniowej w Warszawie rs. 300; od członków Zarządu towarzystwa gminy starozakonnych w Warszawie (wnioski jako członków) rs. 46; od urzędników Magistratu m. Warszawy rs. 111 kop. 12; od wojskowych 3-go batalionu piechoty twierdzy Brześć-Litewski rs. 31 kop. 42; od Inspektora szkół m. Warszawy zebrane z podpisów rs. 167 k. 22 1/2; od Naczelnika Dyrekcji naukowej łomżyńskiej zebrane z podpisów rs. 29 kop. 15; od Inspektora i urzędników punktu przechodniego w Dąbrowie rs. 4; od wojskowych 1-go batalionu piechoty twierdzy Iwangrod rs. 23 kop. 21; od sztabu i ocer-oficerów 14-go mławskiego pułku huzarów miesięczny wniosek rs. 13; od urzędników składu artyleryjskiego okręgowego rs. 48 kop. 75 i 33 arszawo bandaż; od urzędników 8-ej artyleryjskiej brygady rs. 124 kop. 75; od urzędników 5-ej baterji 2-ej artyleryjskiej brygady grenadierów rs. 20; od pp. oficerów i urzędników artylerji twierdzy Nowogeorgiewsk, jednorazowy wniosek rs. 91 kop. 91 oraz procent z plac za maj rs. 48 kop. 80; od niższej służby artylerji

SZKLANY CZŁOWIEK

NOWELKA

Z ŻYCIA GALICYJSKIEGO.

J. LAMA I WŁ. ZAGÓRSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 143).

Szklany człowiek, „wykolportowany“ przez ciotkę swoją na znakomitego poetę, począł używać roszkownych owoców swojej na pniu już sprzedanej za usługi, *en promenant sa popularité* w teatrze, eukierniach i salonach naszej stolicy. Powiedział to, jeżeli się nie myle, Balzac, że chcąc się stać popularnym, potrzeba przedewszystkiem *se faire un visage*, t. j. urządzić postać swoją i twarz w taki sposób, aby ile możliwości zdolne były zwrócić na siebie uwagę i wbić się w pamięć publiczności. Otóż trudu tego nie potrzebował sobie zadawać nasz Władysław, matka przyroda albowiem dała mu włosy nadzwyczaj jasnego, prawie białego koloru, co mu nawiasem mówiąc, wcale nie ujmowało wdzięków, lecz owszem ze zdrową jego, rumianą cerą tworząc kontrast oryginalny, mianowicie w niewieściech kolach liczne zjednywało sympatje. Jeżeli pan do tego dodasz melancholijnie patrzące niebieskie oczy, postać smukłą, ruchy zgrabne i pełne pewnej arystokratycznej dystynkcji, tytuł literata, co podówczas nie było jeszcze tak jak dziś zdyskredytowanym, dalej imię piękne (Podborscy są herbu Habdank i zaliczają się do najstarszych rodów naszej prowincji) na-

koniec owe cokolwiek już do bajecznych dziejów należące dwadzieścia tysięcy, to zrozumiesz pan, że go niejedna matka uważała za partję w danych okolicznościach dla swej córki stosowną, i że go panny zaliczały do pożądanich epuzerów, zwłaszcza że w onym czasie nie wielu we Lwowie było majątniejszych a równie dobrze urodzonych młodzieńców. Aliści wszystkie zabójcze spojrzenia, i zalotne uśmiechy, któremi się z licznych stron starano przeszyć pierś naszego bohatera, odbijały się o szklany pan-cerz serece jego otaczający. Władysław żył tylko dla muz, dla popularności swojej, i dla bilardu, na którym to ostatnim polu doprowadził sztukę do wysokości doskonałości.

W niebie jednakże było napisanem, że sielanka ta wiecznie trwać nie może i właśnie w chwili, kiedy się nasz bohater najmniej tego spodziewał, miał w pierś jego ugnać piorun, który szklaność jego na najwyższe narażił niebezpieczeństwo.

Vous vous souvenez mon cher, że na tej konferencji, na której rozstrzygnięto sprawę starowolskiej sukcesji, zabierała głos także ciocia Pstrzykalska, stawiając skombinowany wniosek, dążący z jednej strony do załatwienia spadkowych pertraktacyj, z drugiej zaś do ożenienia Władysława z córką wnioskodawczyni, panną Klementyną Pstrzykalską.

Wniosek ten uległ losowi wszelkich skombinowanych wniosków, rozbiwszy się o znaną ofiarność Ratańskiego, który rozwiązał kwestję sukcesji w sposób już panu wiadomy; — pozostawała atoli druga część tej propozycji, na razie z porządku dziennego

strącona, i przez panią Płaszyską *en bloc* skrytykowana, lecz ostatecznie jeszcze nie załatwiona.

Otóż więc nie należała ciocia Pstrzykalska wcale do osób zrażających się lada niepowodzeniem, była to bowiem kobieta uparta, a programu swego lepiej od niejednego z naszych „mężów opatrności“ świadoma; program zaś jej streszczał się w tem, aby jak najspieszniej za mał powydawać swe córki, dochodzące właśnie do owych latek, które są niejako rubikonem pańien na wydaniu. Po przejściu tego rubikonu nie ma już rady: *Alca jacta est!* trzeba pożegnać matrymonjalne marzenie, wstąpić do towarzystwa św. Wincentego á Paulo, i oddać się pobożności.

Atoli, jak to już panu mówiłem, nie było uskutecznienu programu ciocie Pstrzykalskiej łatwą rzeczą, panny bowiem nie miały wiele posagu, nadto była panna Otylja trochę rachytyczną, panna Klementyna trochę skrofuliczną, obiedwie zaś siostry nieposiadały onych przymiotów, któreby mogły przynęcić mniej wymagających konkurentów. *Entre nous soit dit* — powiadam to panu w sekrecie, bo Pstrzykalscy są z nami blisko skoligaceni — *entre nous soit dit* istniała pomiędzy obiema siostrami najzabawniejsza rywalizacja, która była ciągłym powodem scen bardzo niemiłych, a częstokroć nawet skandalicznych. Mianowicie zarzucała panna Otylja pannie Klementynie, że intrygami swemi odstręczyła od niej Piłowieckiego z Bączyna, podczas gdy panna Klementyna obwinała pannę Otylję, że tylko jej knowania stały się powodem herezji Leszczewskiego, który u wód według zapewnień tejsze panny Otylji,

twierdzy Nowogeorgiewsk, którzy oświadczyli się z ofiarą w ciągu trwania wojny składania dziennie po 1/4 funta chleba, zebrano ze sprzedaży prowiantu w maju rs. 298 kop. 55; od pani Dramińskiej rs. 5; od p. Płoskiego rs. 3; od p. Kietczewskiego rs. 5; od p. Wejer rs. 5; od p. Siennickiego rs. 5, od protojeraja warszawskiego katedralnego soboru, zebrane z podpisów rs. 81 kop. 63; od Duchowieństwa warszawskiego katedralnego soboru procent z plac za maj rs. 28 kop. 25; od doktora Szulca rs. 2; od Zarządu okręgu artyleryjskiego warszawskiego zaofiarowane przez urzędników 6-ej artyleryjskiej brygady rs. 223 kop. 77; od artylerji twierdzy Iwan-grod rs. 67 kop. 75 i pęk różnych rzeczy i starzyzny. — Razem rs. 3150 kop. 55 1/2, a z poprzednio zebranymi rs. 23 912 kop. 95 1/2. Oprócz tego od różnych osób otrzymano szarpi, bandaży i starzyzny 70 pak.

NOWY WRÓC.

— br. — W tych dniach telegraf rozniósł z Kolonji po wszystkich ważniejszych punktach Europy wieść o ukazaniu się straszniejszego nieprzyjaciela, na jej gruncie. Nad Renem, donosi *Gazeta Kolońska*, ukazał się chrząszczyk z Colorado.

Zapewnie dziewięć dziesiątych naszych czytelników nie wie, co tak straszego dojrzeć można w chrząszczy i posadzi nas o przesadę. Niech jednak ci, którzy tak myślą, pomówią z wykształconym rolnikiem, niech się dowiedzą jaki popłoch wzbudza ta wieść w Niemczech, a przekonają się, że nie a nie nie przesadzamy przypisując jej pierwszorzędne znaczenie.

Chrząszczyk z Colorado jest tem dla ziemniaków, czem szarańcza dla zbóż, phylloksera dla winorośli. Ponieważ zaś byt biedniejszych klas ludności Europy środkowej jest, jeżeli nie niemożliwy, to przynajmniej bardzo trudny bez ziemniaków, więc panika, którą wzbudza pojawienie się owego chrząszcza, jest zupełnie uzasadnioną.

Pochodzi on, podobnie jak phylloksera z Ameryki. Na wschodnim stoku gór skalistych żył on na pewnej dzikiej roślinie należącej do tej samej rodziny co i ziemniaki (psiankowate, *Solanaceae*) i wtedy ludziom wcale nie zagrażał. Lecz gdy z biegiem kultury przestrzenie dotąd nieuprawiane, u stóp gór skalistych leżące, zasiali farmerzy zbożem i ziemniakami, chrząszczyk przeniósł się na te ostatnie i stałe osiedlił się na nich, rozmnażając się w nieprawdopodobnym stosunku.

Z okolic tych wędrował coraz dalej na wschód Ameryki. Ukazawszy się w r. 1859 w odległości 100 mil angielskich na zachód miasta Omaha (Nebraska) przeniósł się w 1861 do stanu Iowa; w 1862 zaczął wędrować do stanu Wisconsin, który zajął zupełnie w 1866 a później nawiedził Illinois, Indjanę i Michigan. Potem, w 1871 opanował stan Pensylwanję, na kawałkach drzewa i liściach przypłynął przez jezioro Erie do Kanady i w r. 1873 doszedł aż do brzegów Atlantyku.

Straty, które poczynił, były tak wielkie, że w jednym tylko niewielkim okręgu oceniono je na półtora miliona dolarów. Wtedy to niektóre rządy europejskie, chcąc zapobiedz tej klęsce, zabroniły do swych krajów przywozu ziemniaków i oberzyn, a pisma rozpowszechniły opis chrząszczyka, aby dać możność mieszkańcom krajów nadbrzeżnych szybkiego poznania szkodnika i zniszczenia jego awangard-

tylę jej miał okazywać sympatji, i dopiero przyjechawszy do Lwowa ni ztąd, ni zowąd zaprzestał dalszej konkurencji.

Niemile zajścia te i rekryminacje powtarzały się, ilekroć młodzieniec jaki zbliżył się do którejś z obu siostr; — w ostatnich zaś czasach stał się Szklany człowiek jabłkiem niezgody waśniącym obie rywalki, obiedwie panny bowiem były srodze kochliwe i zarozumiałe, nie dostawało zaś jednej właśnie tyle rozsądku i taktu, ile go drugiej brakowało.

Przyjmowany uprzejmie, bywał rzeczywiście Władysław niemal codzień w domu cioci Pstrzykalskiej, towarzyszył pannom na przechadzkach, przynosił bukiety i cukierki, obdarzając obiedwie siostry równą miarą kwiatów, słodyczy i grzeczności, — nie chodziło mu bowiem o zdobycie serca żadnej z obudwu rywalek, lecz tylko o spotykane go tam owoce, które uważał jako hold wprawdzie miły, ale przyszłym zasługom jego słuszenie należny. *Vous concevez*, że te zupełnie zresztą niewinne attencje Władysława wystarczały aż nadto, ażeby pannom, będącym już *most condition*¹⁾, a posiadającym wielką ochotę „przejsć się za mąż“ jaknajspieszniej, zawrócić głowy, już i tak niezbyt silne i rozdmuchać na nowo znaną ich rywalizację.

W oczach cioci Pstrzykalskiej stał się był Szklany człowiek, od czasu jak nań spadła wiadoma sukcesja, partją dla Klimci lub Otylji areypożądaną; jakkolwiek bowiem Władysław, w skutek znanej ofiarności Ratałyńskiego pozbawionym został wido-

dy, która by się mogła z rozmaitemi towarami dostać do Europy.

Ale już z góry zauważono, że wszelkie środki podobne nie będą radykalnymi. Czyż bowiem jest podobieństwo należyte ścisłego rewidowania wszelkich pak, wszelkich produktów amerykańskich, w których zawierasz się może kilka owadów lub ich jajek? Przewidywania te sprawdziły się, gdyż pomimo zakazu, chrząszczyk zjawił się pod miastem Mühlheimem nad Renem, na gruncie należącym do rzeźnika, który sprowadził słoninę z Ameryki.

Zapewnie ministerjum rolnictwa w Niemczech przedsięwzięcie jakie środek radykalny, który oczyści nawiedzoną rolę. Ale któż zareczy, że ani jeden chrząszczyk, ani jedno jajko nie uniknie zagłady?

Zapobiegniemy klęsce, gdy skorzystamy z tego, że dość prędko ją spostrzeżono, gdy się będziemy mieli na baczności, gdy rozpowszechniając wiadomość o tem niszczycielu, damy ziemianom sposobność, niszczenia pierwszych pionierów wroga naszego pokarmu.

Chrząszczyk z Colorado, nazywany przez entomologów *Doryphora* lub *Chrysomela decemlineata*, przypomina swą postacią dużą biedronkę. Długość jego dochodzi do połowy cala, barwy jest brunatnej lub żółtawej z plamami i prążkami czarnymi. Na pokrywach skrzydeł przebiega wzdłuż dziesięć prążek, po pięć na każdej: ztąd gatunkowa nazwa *Doryphora* — dziesięcioprążkowa. Brzegi tych linii nie są gładkie, lecz powcinane, druga i trzecia linja każdego skrzydła styka się z sobą u dołu i u góry, nogi są czarne, a błoniaste skrzydła, ukryte pod tegiem pokrywami, odznaczają się różowym kolorem pięknie na słońcu, podczas lotu owadu, wyglądającym.

Owad dojrzały, którego opis dopiero co podaliśmy, dochodzi do kulminacyjnego stadium swego rozwoju przed zimą lub w ciągu zimy, przed którą się chroni, zagrzebując się w ziemię. Na wiosnę chrząszcze wychodzą ze swych leż zimowych i składają grupami żółtawe jajka na dolnych stronach liści młodych ziemniaków. Ilość jajek składanych przez jedną samicę ma dochodzić do 1000 a nawet i więcej. Z nich wykluwają się po dniach sześciu gąsienice czerwona- we, których kolor staje się potem jaśniejszym. Głowa ich i nogi są czarne, a po obudwu bokach ciała ciągną się po dwa rzędy ciemnych plamek. Ciało ich jest grube lecz ku przodowi bardzo się zwęża. Po pewnym czasie gąsienice schodzą z roślin na ziemię i zamieniają się na poczwarki, z których po dziesięciu dniach wychodzi owad dojrzały.

Ziemniaki, na których osiedzie *Doryphora*, tracą wszystkie swe liście i przepadają. Klęska ta jest chroniczną, gdyż owad który zniszczył jeden plon, zagrzebuje się w ziemię i czeka na drugi, powtarzając toż samo aż do nieskończoności. Ani silne mrozy, ani wielkie upały nie zniszczą go.

O ile ptaki europejskie mogłyby się przyczynić do jego typienia — tego dotąd niezbadano. Pewną jednak jest rzeczą, że w Ameryce *Doryphora* ma dość znaczną liczbę wrogów w ptakach i owadach (osy, pasorzyty).

Podawano już rozmaite środki na pozbycie się tej plagi, ale żaden nie czyni zadość potrzebie.

ków posiadania tabularnego majątku, i w razie danym mógłby żonie swej ofiarować tylko ową skromną pozycję, którą w społeczeństwie galicyjskiem zajmują żony dzierżawców, to z drugiej strony wynagradzały ten mankament, jego już w świecie ustalona pozycja, liczne przymioty, tudzież uznanie powszechnie oddawane jego zdolnościom, i przyszłym zasługom. Słowem wyszedł był Szklany człowiek u cioci Pstrzykalskiej — jak mawiał Ratałyński „na regardy.“

— *Regarder, comme il est bien* — powtarzała ta zająca matrona przy każdej sposobności — *regardez* jak on sobie w świecie umiał wyrobić pozycję; *regardez*, jaki on dla nas uprzejmy!...

— Ależ kochana ciociu — pozwalałem sobie z początku reflektować — czyż mógłby być nieuprzejmym?... Przyjmujecie go panie jak udzielnego księcia, prawie mu grzeczności, zachwycacie się nim!... Nic więc prostszego że się stara odwzajemnić uprzejmość równą uprzejmością.

— *Mais non mon cher*, ty nie wiesz — odpowiadała na to ciocia przybierając minę tajemniczą — ty nie wiesz!... Ja ci powiadam, że Władysław bywa u nas nie bez celu...

— Ależ wiem ciociu, wiem!... Oczywiście, że nie bez celu! Władysław jest nieco próżnym, a że go nigdzie nie spotykają tak miłe owoce jak u cioci, więc oczywiście bywa tu częściej niż gdzieindziej...

— Ach jakież z ciebie sceptyk nieznośny. Przypominasz sobie, jak Władysław zeszedł zimy ostro wy-stąpił przeciw temu Leszczewskiemu?

— Przypominam.

Najlepszym ma być uderzenie w ziemniakami a więc zabijanie owadów za pomocą bicia.

Inni proponują posypywanie naci ziemniaków pewnym związkiem arsenikalnym, trującym *Doryphora* a nieszkodzącym ziemniakom, ale słuszne pod-sły się zarzuty przeciwko temu środkowi, że ziemia na którą pada związek arsenikalny, niezbyt zdrowe plody będzie w przyszłości wydawała.

Koniec końcem, praktycznego środka dotąd nie wynaleziono, tak samo jak na szarańcze i t. d. i pozostaje nam tylko zapobiegać jego osiedleniu się na naszym lądzie, półśrodkiem — zakazem przywozu ziemniaków z miejsc plagą dotkniętych, oraz zabijaniem każdego okazu *Doryphora*, gdziekolwiek go spostrzeżemy.

Jak sobie rząd niemiecki poradzi nad Renem, to niedaleka przyszłość pokaże.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Israelita* nasuwa projekt uczczenia 25tej rocznicy zgonu wysoce zasłużonego na polu pedagogicznem Antoniego Eisenbauma, b. dyrektora b. szkoły rabinów w Warszawie, która to rocznica przypadnie 10go b. m.

Rzeczywiście głos *Israelity* zasługuje na poparcie. Eisenbaum położył bowiem zasługi nie tylko jako pedagog i kierownik jednego z ważniejszych zakładów naukowych w kraju, lecz jako mąż wysoce światły, uczony, prawy, dobroczynny i postępowy.

Imię swoje zapisał on chlubnie na kartach cywilizacji żydów w kraju naszym.

Wiadomo jak ważnym jest wpływ rabinów na ludność izraelską, zwłaszcza małomiasteczkową, i jak wielkie w tej ludności panują jeszcze przesady i uprzedzenia. Otóż Eisenbaum pierwszy może pojądeniosłość swego stanowiska.

Ile zdziałał dla rozproszenia ciemnoty między zacofaną ludnością żydowską, ilu światłych i postępowych przysposobił rabinów, nie da się w krótkim streścić słowie.

A zdziałał on jeszcze więcej. Znamy wielu, którzy temu tylko, jego pomocy materialnej i światłym radom winni swe wykształcenie i karierę.

Wielu z jego stypendystów zajmuje dziś wybitne stanowiska, wielu z jego dawniejszych uczeni jest ci lubą i ozdobą społeczeństwa do którego należą.

Słusznie więc należy się część przeznaczej jego pamięci!

— W ciągu tygodnia od 17 do 23 czerwca r. b. przyrost ludności w Warszawie był następujący: urodziło się chłopców 126, dziewcząt 124, razem 250; znacznie więcej jak w tygodniu poprzednim mianowicie o 41. W liczbie nowonarodzonych było: religji prawosławnej 11, katolickiej 128, ewangel.-angsburskiej 11, ewang.-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 99; w ogólnej cyfrze 250 liczy się urodzonych nieprawie 18 (chłopców, 6 dziewcząt 12) martwych urodziło 7. Małżeństw zawarto w kościołach katolickich 31, ewang.-augsb. 1, ewang.-refor. 1, wyznania mojżeszowego 42, w ogóle 45, mniej o 11 jak w poprzednim tygodniu. Co do śmiertelności, było

— A przypominasz sobie, że zmusił potem tego Leszczewskiego do pojedynku?

— Przypominam.

— No i cóż z tego wnosisz?

— Ha nie! Wnoszę że się strzelali, a potem sobie ręce podali, a potem całą sprawę zapili szampanem.

— Ależ nie o to chodzi! Ja ciebie pytam, co mogło Władysława skłonić do tego, by narażał życie swoje w pojedynku?

— Jakto, eo go mogło skłonić?... Strzelał się, dla tego, że młody człowiek wchodząc w świat musi się strzelać. *Vous savez, que ça pose bien dans le monde* i... w tym świecie, a czasami w tamtym.

— *Allons donc!*... Ja ci powiadam, że powodem, który skłonił Władysława do pojedynku była zazdrość.

— Zazdrość?... Aaaa! rozumiem, rozumiem! Ciocia więc przypuszcza, że Szklany człowiek kocha się w Klimci?

— To jest!... może nie w Klimci, może w Otylci?... a może się jeszcze nie zdecydował? *que sais je!*... Wszak wiesz moje dziecko, że Władysław jest nadzwyczaj w sobie zamkniętym i nieskorym do powzięcia jakiejś decyzji.

— A więc: *Entre deux mon coeur balance!* Cha, cha, cha! Rozumie się, że to nie z winy Otylji, ani Klimci, nie wątpię bowiem, że kuzynki, każda ze swej strony, robią co tylko mogą, ażeby Szklanego człowieka odszklanić jaknajspieszniej, rozumie się — na korzyść własną.

(Dalszy ciąg nastąpi).

¹⁾ Wyraz trenerski, oznaczający, że koń w trennngu będący, jest już zdolnym do biegu.

wypadków śmierci więcej o 9 osób jak w poprzednim tygodniu, mianowicie zmarło osób 154, (mężczyzn 87, kobiet 67); z tych w szpitalach 37. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były nieżyt kiszek (35), suchoty płuc (25), zapalenie płuc (19) i szkarlatyna (10).

= Kazimierz Chłędowski, znany powieściopisarz, przybył obecnie na czas krótki z Galicji do Warszawy.

= Margrabia Zygmunt Wielopolski bawi na teraz w naszym mieście, w powrocie z zagranicy.

= Jeneral-Lejtnant *Witkowski*, b. prezydent m. Warszawy wyjechał za granicę.

= Podobno francuzka kompanja zakupująca ogrody, o której niedawno donosiliśmy, traktuje już o kupno pewnych obszarów.

= Pani *Jakowicka* wystąpi po raz pierwszy w czwartek. Znakomita śpiewaczka dokłada wszelkich starań w celu przyswojenia sobie jaknajwiększej ilości tekstów, które dotąd wyłącznie prawie w języku włoskim wykonywała. „Aide“ śpiewać też ma po polsku.

= Donoszono w swoim czasie, iż władze tutejsze wygotowały projekt dotyczący wyznaczenia dla robotników, pracujących w fabrykach, odpowiedniego pomieszczenia.

Projekt ten ma na celu urządzenie pod względem sanitarnym mieszkań robotników i za zasadę przyjmuje przestrzeń oznaczoną w sążniach sześciennych jaka na każdego robotnika przypaść powinna. Podciaga również pod pewien nadzór za pośrednictwem raportów składanych periodycznie przez miejscowego lekarza, stan ogólny zdrowia robotników i zapewnia im odpowiednią pomoc lekarską.

Obecnie dowiaduje się *Echo*, iż projekt powyższy uzyskać już miał aprobatę ministerjum i wkrótce zatwierdzony, powrócony zostanie władzom tutejszym dla wprowadzenia go w życie.

= Wczoraj rozpoczęły się zapowiedziane przez muzeum odczyty o cukrownictwie. Będą one trwały codziennie przez trzy miesiące, tymczasowy zaś program (do 15 lipca) jest następujący:

Chemja od 9—10 z rana codzień, w pracowni chemicznej (Miodowa, 4).

Mechanika od 10^{1/2}—12 z rana codzień, w lokalu muzeum (Plac Krasiński, 3).

Fizyka od 4 po południu we wtorki, środy, czwartki i piątki.

Po lekcji mechaniki w lokalu muzeum, słuchacze zajmować się będą rysunkami technicznymi (części machin). Po 15 lipca wprowadzone zostaną wykłady: *buchalterji i cukrownictwa*.

Słuchaczy, którzy wpis opłacili (50 rs.), znajduje się już 26; jest wszakże nadzieja, że cyfra ta zwiększy się do 30.

= *Pravit. Wiestnik* w numerze 134 zamieszcza deklarację zawartą pomiędzy Rossją i Niemcami, w przedmiocie porządku prowadzenia wzajemnej korespondencji telegraficznej.

= Blizkim już jest podobno urzeczywistnienia projektu obłożenia odpowiednim podatkiem utrzymywanych w mieście powozów i zaprzęgów prywatnych. Magistrat miasta, jeszcze w roku zeszłym odwołał się z odpowiednim przedstawieniem do ministerjum, które miało uznać je za słuszne. Karety, omnibusy i doróżki, słowem wszystkie powozy służące do ułatwienia cyrkulacji miejskiej, placą na rzecz magistratu odpowiedni podatek, który służy głównie na utrzymanie i naprawę bruków—słuszne tedy, jest, ażeby i powozy prywatne przyłączyły się do kosztów utrzymania bruków, równie dobrze przez siebie niszczonech.

= Wskutek rocznych egzaminów odbytych w roku szkol. 1876/7 w Cesarskim warszawskim uniwersytecie, następujący studenci, po ukończeniu całkowitego kursu nauk mają sobie przyznane przez Radę uniwersytetu prawo na otrzymanie stopni naukowych: *kandydatów*:

I. Z *fakultetu historyczno-filologicznego*.

Gajewski Józef - Wincenty, Gąsiorowski Józef, Gnatowski Ignacy, Groszkowski Jakób, Nowak Franciszek, Peltyn Berek, Sędzimir Jan, Wierciński Jan, Zdziechowski Tadeusz-Edward.

II. Z *fakultetu fizyko-matematycznego*.

Czechowicz Włodzimierz, Dewie Jan, Dikstejn Szymon, Jakubowski Jan-Antoni, Nowakowski Stanisław-Lukasz.

III. Z *fakultetu prawnego*.

Bauerertz Rafał, Ficki Aleksander, Filipecki Józef, Finkelhaus Jan (Jakób), Gajewicz Leon, Jaworski Ludomir, Kowerski Jan, Lande Arkadiusz, Leszczyński Stanisław, Lewicki Michał, Łacki Seweryn, Mazurowski Stefan, Pileicki Michał, Piotrowski Piotr, Ralta Alfred, Staniszewski Karol, Szeller Oskar, Szymański Adam-Marelli, Wasilew Konstanty, Wolski Franciszek-Salezy, Ważyński Antoni-Edmund.

Otrzymali stopnie *rzeczywistego studenta*.

I. Z *fakultetu fizyko-matematycznego*.

Budzyński Stanisław.

II. Z *fakultetu prawnego*:

Archangielski Dymitr, Bakinowski Leon, Berg Rudolf Jan, Boryczewski Józef, Cedrowski Bronisław, Kościa Aleksander, Kunkel Eugenjusz, Neufeld Maksymilian, Radwański Antoni, Rutkowski Jan, Rzedkiewicz Ignacy, Silicz Paweł, Sobolewski Juljusz, Siemaszko Andrzej, Szumel Ignacy, Zeithem Emiljan.

Oprócz studentów fakultetu lekarskiego którym przyznano stopień lekarza wskutek przyspieszonych egzaminów już w miesiącu grudniu r. z., o czym w swoim czasie donosiliśmy, otrzymali *stopień lekarza*:

Chodakowski Stefan, Jopkiewicz Stanisław, Kaczkowski Zygmunt, Pietraszewski Wawrzenc, Szwałski Adolf.

= Liczbę zakładów fabrycznych w naszym mieście powiększy wkrótce podobno fabryka szyn i innych przyborów kolejowych, którą Bank Polski w Warszawie jak słyhać, ma zamiar otworzyć.

Przemysł nasz w tym kierunku prawdopodobnie rozwinie się szeroko, dzięki temu, że przy udzielaniu koncesji na budowę nowych linii kolejowych, rząd

stawia warunek, aby szyny do budowy użyte, zwykle w znacznej części pochodziły z fabryk krajowych.

Za szyny i inne przybory, corocznie płaciliśmy zagranicznym fabrykom kolosalne sumy, które odtąd pozostawać będą w kraju i przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu.

= Orkiestra warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego, jak o tem donosiliśmy już w naszym piśmie, zamierza odbyć artystyczną wycieczkę po kraju.

Zamiar ten w tych dniach już zostaje doprowadzony do skutku, artystyczna bowiem drużyna pod przewodnictwem swego dyrektora p. Rożańskiego w tym jeszcze tygodniu puszcza się w podróż.

Nawiedzi ona między innymi miasta Łowicz, Płock, Łódź, Piotrków oraz Ciechocinek.

Nie wątpimy, że orkiestra, która w Warszawie potrafiła sobie zjednać należyte uznanie, będzie pożądanym gościem dla mieszkańców prowincji, zbyt rzadko mających sposobność słyszenia dobrej muzyki.

= Jutro orkiestra p. Fliegego odegra nową i do liczby lepszych utworów należącą „Frithiofową“ symfonię Hoffmanna.

= Na gruntach prywatnych w okolicach ulicy Koszyki, ma podobno powstać nowa ulica, która będzie przedłużeniem wspomnianej ulicy Koszyki i Nowogrodzkiej.

= Jeden z tutejszych prawników, przygotowuje broszurę: „O wojnie ze stanowiska prawa międzynarodowego“.

= W guberni radomskiej, w powiecie włoszczońskim, we wsiach Wymysłowie i Grabowie, pojawiła się zaraza na bydło.

= Jutro odbędą się wybory na trzech przysięgłych agentów giełdy produktowej.

= Na scenach ogródkowych od dni kilku panują tak zwane „Quodlibety“. Są to śródeczki dla pobudzenia oziężonej publiczności, dla której już wszystkie repertuarowe widowiska starczyć nie mogą.

= Zakładanie rur wodociagowych w ogrodzie Saskim, wkrótce już całkowicie ukończonem zostanie.

= Jeden z mieszkańców ulicy Tamka użala się przed nami na smutny stan tej ulicy. Pisze nam, że kanał pod nią jest drewniany i zbyt ciasny. Skutkiem tego każdy ulewny deszcz rozrywa go, i bruk nad nim w kilku miejscach, a nieczystości płyną całą szerokością ulicy. Niedosć na tem. Pozostałe cuchnące otwory stoją nie zakryte przez dni kilka i więcej. Jest wprawdzie jeden otwór w bruku zakrywany przyrzadzoną do tego okiennicą, którą woda podnosi a ztąd się wylewa na ulicę. Koniecznym jest urządzić kilka podobnych otworów szczelnie i silnie pokrytych lub też rozszerzyć kanał. W każdym razie Tamka błaga o litościwe spojrzenie municypalności.

LUDWIK JENIKE.

W dniu 1-go lipca r. b. Ludwik Jenike obchodził 25 rocznicę pracy redaktorskiej.

Rocznicę tę szanowny jubilat przepędził w ciszy i spokoju kółka rodzinnego, tak jak cicha i spokojna, chociaż użyteczna dla ogółu, i donośna znaczeniem w piśmiennictwie periodycznym, a nawet w ruchu literackim była jego praca.

Władysław Anezye, który jednym szczęśliwie dobrany wyrazem umie określać ludzi i działalność ich — nazwał Jenikego *redactorissimus*.

Nazwa się ta przyjęła i z początku żartobliwie, następnie w półpoważnie wszyscy współpracownicy a nawet niewspółpracownicy *Tygodnika Ilustrowanego* mianowali tak tłumacza Hermana i Doroty.

I słusznie.

Jenike wysoko nosi sztandar redaktorstwa, z niezachwianą powagą szanując w sobie godność naczelnika i głównego przedstawiciela, jednego z najbardziej u nas poczytnych organów.

A wziętość, jaką się cieszy *Tygodnik Ilustrowany*, w znacznej części winien jest Jenikemu. On go stworzył, on wychodował, on pchnął w świat i rozpowszechnił. Jego staraniom, zachętom i usilnej pieczołowitości drzeworytnictwo nasze zawdzięcza szybki rozwój, do jakiego w ostatnich latach doszło. Jego radom i opiece wiele młodych talentów i zdolności, również zawdzięcza pierwsze oswojenie się z drukiem i sposobność przemawiania do szerszej publiczności.

Dawniej, gdy chciało określić człowieka prawdziwie zasłużonego ogółowi, mawiono, że jest dzielny w radzie i mężny w boju.

Do Jenikego pierwsza część tego zdania wybornie się stosuje. Ale bój dla niego był wstrętnym. Nie dla tego żeby miał się go lękać, ale lubił iść drogą pokojową, którą uważał za najwłaściwszą dla dzisiejszych czasów, ludzi i okoliczności.

Obowiązek dla tego człowieka był świętością, nie skażona czystością myśli zasadą zdrowia moralnego. Odrzucał wszelką niejasność, karciał wszelkie skazanie, potępiał wahanie się. Kto jasno myśli, ten jasno wypowiadać się musi—to było jego hasłem.

I z tem hasłem szedł przez życie stosując go więcej do siebie niż do drugich.

Są ludzie stworzeni jak gdyby z jednej sztuki, którym zgiąć się nie łatwo. Jenike właśnie do takich należy.

Człek to niezłomny w przekonaniach, silny w wierze, nieugięty w zasadach. Konserwatysta powie, że może, ale ten konserwatyzm bierze źródło w zdrowym zapatrywaniu się na rzeczy. Wydawca, doradca, współpracownicy, zacięte walki toczył z nim musieli, ażeby wymóżyć na nim ustąpienie choć na krok od kierunku, jaki sobie z góry nazaczył.

Zwykł był w takich razach odpowiadać: „Pereat mundus, fiat Tygodnik sicut volo.“

(Niechaj świat ginie, a niech Tygodnik stanie się takim, jakim go chcę mieć).

Naturalnie, że w ścisłym znaczeniu wyrazów, *świat* reprezentowała wówczas kieszeń wydawcy. I cóż się dziwić: pismo ma swoje wymagania materialne i moralne, Jenike głównie ostatnich pilnował. Mówił, że pierwsze z konieczności pójdą za drugimi. I w części miał słuszność, skutek przynajmniej to okazał.

Surowy dla drugich, niemniej jest surowym dla siebie. Każda usterka stylu razi go jako grzech przeciwko czystości języka. Czasem nawet na tej drodze zadaleko się posuwał, ale trudno czynić wyrzuty temu, który sam z siebie pierwszy przykład daje.

Jest on wyznawcą zasady, że życie człowieka powinno odpowiadać sądowi, jakie w druku wygłasza.

Skromny w życiu, unika wszelkich nadmiernych wymagań twierdząc, że główną cnotą człowieka, jest, jeżeli sam siebie przewyciężać potrafi.

Oto przykład.

Jenike potrzebował przez powien czas odkładać rocznie pewną kwotę pieniędzy, przeznaczoną, jak zwykle, na znaczny użytek.

Ale zżąd wziąć tej oszczędności?

Zaprzęgnął przy materialnym już poświęceniu zrobić i moralne, bo u niego zawsze jedno i drugie w parze idzie.

Więc namiętny palacz tytuniu wyrzekł się na kil

— Po areypomyślnym chwilowo dla producentów cukru zwrocie w handlu tym artykułem, nastąpiła obecnie zmiana w kierunku przeciwnym. Cukier tanieje skutkiem znacznych jego zapasów, znajdujących się w składach i fabrykach. Niezmiennie utrzymuje się dotąd w cenie mączka cukrowa, której fabryki i składy bardzo małe mają zapasy. Zapotrzebowania na ten ostatni artykuł handlu cukrowego wzrastają ciągle.

— W tych dniach zmarła Józefa Fabjańska, artystka warszawskiego baletu.

— W Ciechocinku w d. 8 lipca w sali hotelu Millera ma się odbyć zabawa tańcząca, z której dochód jest przeznaczony na budowę miejscowego kościoła. Gospodarzami zabawy będą pp. Feliks Skarzyński, Antoni Lasocki i dr Roman Ignatowski.

— Podłuchana rozmowa w Belle-vue:
Na scenie grają „Podróż naokoło ziemi.”
W głębi po za balustradą, otaczającą krzesła, stoi dwóch młodzieńców, których fizjognomje nie zdradzają wielkiego rozwinięcia umysłowego.

Po skończeniu któregoś obrazu jeden z młodzieńców zachwycony sztuką, mówi do drugiego:

— To znakomity kawałek. Nie wiesz czyj?
— Szyllera! odrzekł z pewnością siebie drugi.
— Ja się zaraz tego domyśliłem. Ten Szyller to wcale dobre rzeczy pisze.

— W płockiem, pod Raciążem, wałęsa się banda rozbójnicza, używająca nawet palnej.

— Nie tylko w Płocku kochają się na zabój!
Dziś znów pewien plotkarz prowincjonalny opowiada nam o podobnym wypadku w guberni kaliskiej.

Niestety Romeo dopływając już z Julietą do portu, spotkał się z kijem ojca Capuletta i z pacholkami ezujnej municypalności.

„Nie werońska para“ osadzoną została na rekolekcjach i marzy o minionym a rokoszonym „śnie nocy letniej.”

— *Gaz. Polska* rozpoczęła druk dalszego ciągu znakomitych szkiców Litwosa (H. Sienkiewicza) „Z życia i natury.”

— Artyści opery odbywają codziennie próby sceniczne z opery Auber'a p. t. „Fra Diavolo.” Tytułową partję w tej operze śpiewać będzie p. Filleborn a partję Zerliny panna Matuszyńska.

— Straszne od dni kilku mamy upały.
Termometr wskazuje po dwadzieścia pięć stopni + Reamura, a po tej duszącej przez cały dzień temperaturze, przychodzi noc równie gorąca, parna, pozabawiona najłżejszego powiewu wiatru.

Nawet po miejskich ogrodach i skwerach nie czuć żadnego ochłodzenia. Wszędy ten sam upał, powiększony jeszcze przez rozgrzewanie się murów.

Gdyby choć fontanny codziennie były puszczane, wpłynęłoby to niezawodnie na odświeżenie powietrza.

— Wczoraj, około godziny 7-mej wieczorem dwie damy weszły pod wystawkę teatru wielkiego, dążąc w stronę ulicy Wierzbowej.

Pod wystawką w tej chwili znajdowała się jakaś kobieta z dzieckiem w worku i dwóch mężczyzn. Mężczyźni ci zastąpili przechodzącym drogę w taki

ka lat tej przyjemności. A sumę na to przeznaczoną, ze sporemi ma się rozumieć procentami, zużytkował stosownie do obowiązku jaki na siebie nałożył. Cierpiąc nie mało na tej prywatności dotrzymał jednak do terminu, w którym miał się skończyć ów post tytuniowy.

Rzecz to drobna na pozór, ale maluje człowieka. A takich przykładów, z życia Jenikego zaczerpanych moglibyśmy sporo naliczyć.

U nas łatwo o zdolność, łatwo o talenty, o inteligencję o wykształcenie. Z tem wszystkiem jednak ludzi brak, ludzi w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, którzyby szli przez życie nie dając się jak ów ryceerz z bajki, ani ustraszyć potworom ani pokusom zwabić.

Jenike jest owym rycerzem.
Trudno: są już tacy, którym kark nie łatwo do klamania się nagina, którym zwrócenie się na prawo lub na lewo wielką trudność czyni.

Takim często twardo idzie droga ale dla społeczeństwa przydatni są. Bo gdy ten lub ów zatraci kierunek, niech tylko patrzy gdzie prowadzą ślady tego człowieka jakby z kamienia wykuty idzie, nie oglądając się, wprost przed siebie.

sposób, że młodsza z dam musiała wejść między nich; wówczas jeden wyciągnął jej z kieszeni chustkę i portmonetę.

Złodziej był średniego wzrostu — miał ciemno-żółtą brodę, twarz śniadą, ściągłą i czapkę z daszkiem na głowie.

Kradzież została spełniona tak jawnie, że poszkodowana uczuła rękę w kieszeni i w tej chwili zawołała na rabusia:

— Ty mi ukradłeś pieniądze!...
Zaczepony zaparł się, z łagodnym uśmiechem.

Inne towarzystwo idące tuż za poszkodowaną, zdaje się, że również widziało kradzież, a jedna z osób obecnych, głośno odezwała się:

— Tak, to on ukradł!...

Złodziej tymczasem uśmiechał się, i trzymając ręce pod polami surduta, zbliżył się do szafki z afiszami. Gdyby w tej chwili — który z mężczyzn uchylił mu poję, niewątpliwie znalazłby pod nią i chustkę i portmonetę.

Nie koniec na tem.
Na placu teatralnym między wystawą i Wierzbową stał milicjant. Okradzona zwróciła się do niego i wskazując złodzieja, prosiła, aby go aresztował. Ale milicjant widząc człowieka spokojnie czytającego afisze, począł filozofować:

— A może to nie on?... Tak porządnie ubrany.
W końcu milicjant poszedł w swoją stronę, złodziej w swoją, a okradzona także w swoją.

Ponieważ przestraszona dama nie spojrzała na numer milicjanta, o nim więc nie możemy podać bliższych szczegółów.

Na fakt ten jednak zwracamy uwagę władzy i publiczności. Położenie kobiet w naszym mieście jest istotnie nie raz smutne.

Portmoneta była pasowa, safjanowa, nieco zniszczona; wewnątrz papierek trzy rublowy, trochę drobnych i dwa bilety wizytowe.

— Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła: 1) Sidorowicza Zygmunta „Krajobraz,” 2) Strzałeckiego Wandalina dwa obrazy: „Żaki” i „Pancerny,” 3) Głębockiego Adrijana „Chwila szczęścia,” 4) Brzozowskiego Feliksa „Widok leśny,” 5) Dukszynskiej Emilji „Portret damy” (pastel), 6) Millera Karola dwa obrazy „portret damy” i portret pośmierny Kazimierza Brzezińskiego, 7) Gryglewskiego Aleksandra „Widok na chór w kościele farnym w Krośnie (w Galicji),” 8) Kostrzewskiego Franciszka „Odjazd doktora,” 9) Alchimowicza Kazimierza „Portret damy,” 10) Filipowicza Henryka trzy obrazy: „Wyrobnik grek w Trebizondzie,” „W pracowni” i „W garderobie,” 11) Jankowskiego Mikołaja dwa obrazy: „Kazbek” i „Karczma pod górą,” 12) Ośm projektów konkursowych urny do zbierania wotów na ogólnem zebraniu Towarzystwa Z. S. P. wykonać się mającej w bronzie (siedm rysunków i jedna płaskorzeźba).

— Czasy wojenne: nie więc dziwnego, że zastosowania rozmaitych wynalazków zwracają się w tym kierunku.

Podczas wojny północnych stanów amerykańskich z południowemi, zastosowano tam do użycia pancerze z masy tekturowej, noszące się pod odzieżą, a zabezpieczające nie tylko od broni białej, ale i od wszelkiego rodzaju strzałów karabinowych, nawet z broni najbardziej ulepszonej. Dotychczas jeszcze amerykańscy używają tych pancerzy w wojnach z czerwono-skórnymi indjanami — są bowiem lekkie i silniejszy od stali stawiają przeciw strzałom opór.

Obecnie także same pancerze wyrabiają się u p. Jakóba Pika i codziennie znaczna ich ilość ekspeduje się do armji, stojącej na linii bojowej. Praktyka wykazała ich użyteczność, gdyż obstalunki ciągle się zwiększają.

Z innych jeszcze wojennych przyborów, mogących podczas kampanji cenne oddać przysługi, zauważyliśmy tam praktycznie pomyslane filtry. Filtr taki małych rozmiarów, kawalerzysta nosząc przy sobie, może zarzucić do pierwszej lepszej napotkanej wody i za pomocą rurki gumowej, nasycić pragnieniem napojem zdrowym i czystym, gdyż wszelkie obecne części i drobne przymieszki w filtrze pozostają — a woda oczyszczona, już zupełnie wpływa do ust.

— Fabryka sukna w Pilicy należąca do p. Moesa zgorzała i to podobno zgorzała do szczytu. Bliższych szczegółów pożaru na teraz nie mamy, otrzymamy je prawdopodobnie w dniu jutrzejszym. Fabryka ubezpieczoną była po części w warszawskim po części zaś w moskiewskim towarzystwie ubezpieczeń od ognia.

— W osadzie Hów w powiecie sochaczewskim ma być otwarta kancelarja notariusza.

— W Kantorze *Kurjera* złożona na sprzedaż okazały puhar, pochodzący ze skarba Leduchowskich. Dał to ks. biskupa sandomierskiego, dla uzyskania funduszu na odbudowanie dzwonnicy w Szydłowie, która wraz z kościołem spłonęła. Dzisiejszy proboszcz szydłowiecki kanonik Malanowicz, zajmujący się wzniesieniem tych murów, zaprasza znawców do obejrzenia i nabycia puhara.

— *Pannie Emilji Kr.* — Pod pseudonimem tym kryje się panna Marja Kamińska.

— Jutro ofiary na korzyść czerwonego Krzyża przyjmować będzie w pałacu Brühlowskim generałowa Lewicka.

— *Now. Wrem.* donosi, iż w gimnazjach i progimnazjach żeńskich, podobnie jak jest w męzkich, wprowadzone zostaną dodatkowe egzaminy. Uczennice 4-tej klasy progimnazjum obowiązane będą przy końcu roku szkolnego składać egzamin z przedmiotów od najniższej klasy wykładanych; uczennice zaś klas najwyższych badane będą z przedmiotów wykładanych od włącznie klasy 5-tej.

— Uniwersytet moskiewski poniósł nową stratę przez śmierć nadzwyczajnego profesora botaniki, Jana Czystjakowa.

— W Odessie z dniem 1-go października r. b., wychodzić będzie codziennie polityczno-ekonomiczna gazeta p. t.: *Prawda*.

— *Moskiewskie Wiedomości* komunikują, iż w skutek zarządzenia departamentu kasacyjnego, sąd okręgowy moskiewski ma bezzwłocznie przystąpić do wykonania wyroku sądowego nad Strousbergiem. Kopja decyzji rzeczony, przesłana została prokuratorowi sądu okręgowego, w celu jej wykonania.

— W dniu 30 czerwca w kościele archikatedralnym Ś-go Jana pobłogosławiony został związek małżeński p. Władysława Wolskiego, Inżyniera, z panną Konstancją Ziemięcką, córką ś. p. Antoniego i żyjącej Karoliny z hr. Ostrorogów.

— Tegoroczny akt popisu na pensji wyższej żeńskiej w Skierniewicach odbyty w dniu 15 (27) b. m. zaszczyliła swą obecnością J. O. księżna Baryatyńska, a objawiając łaskawie zadowolenie swoje z naukowego postępu raczyła własnoręcznie doręczyć uczennicom nagrody i listy pochwalne. Na zakończenie odśpiewana została przez uczennice na dwa głosy modlitwa dziękczynna podłożona pod nowy akompanjament muzyczny. Zakończenie w ten sposób aktu, znajdujemy nader poważnem uzupełnieniem popisowego programu.

Nekrologja.

† We środę dnia 4 b. m. o godzinie 10-tej z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa Milewskiego, jako w dzień jego imienin, na które pozostała żona wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —10734—

† Jutro dnia 4 lipca r. b. jako w dzień imienin ś. p. najdroższego mego męża Józefa Struś, b. geometry, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskim Przedmieściu obok skweru w kaplicy pana Jezusa o godzinie 9-tej rano, na które w wiecznym żalu pozostała żona z dziećmi zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —11030—

† W dniu 5 b. m. to jest we czwartek o godzinie 10-tej rano, w kościele katedralnym przy ulicy Śto-Jańskiej, odprawioną będzie Wotywa za duszę ś. p. Wilhelma Köhler, na którą pozostała żona, Familję i Życzliwych zaprasza.

† We czwartek dnia 5 lipca o godzinie 10-tej z rana, w kościele powązkowskim odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Alfreda Malinowskiego, b. starszego referenta kancelarji namiestnika Królestwa Polskiego, a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego, na które pozostały syn i siostra zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych. —10739—

† Ś. p. Wawrzyniec Pałuski, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, w dniu 1 lipca 1877 r., przeżywszy lat 86. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu dzisiejszym o godzinie 7-iej po południu na cmentarz powązkowski.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wawrzynca odbyło się w dniu dzisiejszym o godzinie 10½ rano w kościele Ś-go Karola Boromeusza.

† Ś. p. Matylda Schübeler, żyła rok 1 i miesiący cztery, zmarła 2 lipca. Stroskani rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 4 lipca 1877 r. o godzinie 7-mej wieczorem z domu przy ulicy Grybowskiej Nr 46 na cmentarz powązkowski. 11027

† Ś. p. Zosia Kottek, przeżywszy lat 3, w dniu 2 lipca

r b zakończyła życie. Stroskani rodzice zapraszają wszystkich im Życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym to jest we środę, o godzinie 5-tej po południu z dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —11028—

† Ś. p. Henryk **Unruh**, b. kupiec i obywatel m. Warszawy, po krótkich cierpieniach w dniu wczorajszym życie zakończył, przeżywszy lat 74. Pozostała rodzina zaprasza Znajomych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na eksportację zwłok z kaplicy szpitala ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na ementarz reformowany, odbyć się mający w dniu 5 lipca r. b. o godzinie 7-mej wieczorem. —11031—

— *Sprostowanie.* W ogłoszeniu o eksportacji ciała ś. p. **Krzyszowskiej** zaszła omyłka: eksportacja nastąpi w środę dnia 4-go b. m. a nie dnia 3-go jak wydrukowano.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 2go. — Głównodowodzący armją kaukaską telegrafuje pod dniem 30 z. m., że chcąc poznać możliwości dania pomocy Karsowi, Loris Melikow z kolumną Heimana zajął Miledus— w d. 26 z. m. z Ardahanu wysłano ruchomą kolumnę Komarowa ku Ardanczewi, d. 28 z. m. Komarow atakował trzy-tysięczny oddział nieprzyjacielski, który bronił wzgórz pod Ardanczem, rozbił go i doszedł do wsi Baca, zdobył obóz z 220 namiotów, oraz znaczne zapasy. Nieprzyjaciel zostawił na placu przeszło 100 ciał. Z naszej strony 1 zabity, 17 rannych. Wczoraj oddział wyruszył z powrotem ku Ardahanowi. Operacje przeciw Karsowi nie ustają.

Petersburg 2go. — Pod tą samą datą donoszą z Zimnicy, że most gotowy, a przeprawa idzie bez przerwy. Po dniu 27 z. m. turecy cofnęli się ku Tyrnowi i Ruszczukowi. Żadnego starcia z nimi nie było. Monitory pod Nikopolem są tak uszkodzone, że nie mogą płynąć. Część Ruszczuka i turecka dzielnica Nikopolis spaliły się skutkiem bombardowania.

Petersburg 2go. — Telegram z Zimnicy pod d. 2 b. m. W dniu 29 z. m. siedm nieprzyjacielskich pancerników bombardowało Żebriany i zrzuciły znaczne szkody—potem zwróciły się ku Bałabanówce, a d. 1 b. m. pokazały się wprost Odessy, zkad wyruszyły w kierunku Sewastopola.

— W dopełnienie pomieszczonego wczoraj telegramu ministra wojny z Zimnicy daty 18-go (30 go) czerwca, podajemy z *Prawit. Wiestnika* następujące wiadomości.

Nieprzyjaciel wylądowawszy w większej sile, z artylerją, w Suchumie 13-go (25-go) atakował generała Alechazowa pod Ilorą będąc wspierany ogniem fregat, lecz został odparty ogniem strzelców i artylerji. Wylew rzeki Halidzgli, przeszkodził ściganiu; wojsko nasze, ukryte za okopami, straciło tylko jednego rannego; oddział około 1500 ludzi wysunięty pod wodzą księcia Dżordżadze i atakowany przez górali, przyprowadził ich o znaczne straty, utraciwszy w zabitych: jednego oficera i 10 niższych stopni i w rannych: oficera i 20 niższych stopni.

Przegląd polityczny.

Po przekroczeniu Dunaju przez 9-tą, 14-tą i 35-ą dewizę, w dniu 27 czerwca, w obecności JW. W. Ks. Mikołaja, turecy opuścili Sistowę i Nikopolis. Przeprawa wojsk trwa bezustannie, teraz bowiem rozchodzić się będzie o zajęcie pozycji naddunajskich około Nikopolisu i przestrzemi od Isker po Jantrę, na której znajdują się drogi rozstajne w Plewnie i Lofdzy, jako też ważny punkt Tirnowo; tu bowiem ustanowioną zostanie siedziba przyszłej administracji bugarskiej i jeneralnego gubernatora ks. Czerkaskiego.

Wzdłuż całej linii Dunaju wrzał w ostatnich dniach silny ogień armatni, przenosząc zniszczenie z jednego brzegu na drugi.

Po dzień 30 czerwca, według depezy z Berlina 75.000 wojska ogółem przekroczyło Dunaj. Turecy cofając się z zajmowanych pozycji szykują się do obrony w głębi kraju. Pierwsze ważniejsze starcie będzie miało zapewne miejsce pod Wałem Trajana, gdzie turecy gromadzą znaczniejsze siły. Korpus gen. Zimmermana postępując naprzód miał już przedniemi strażami dosięgnąć Czernawody, jednak wiadomości tej nie potwierdzono, dotąd wiadomo nam tylko o zajęciu Babadagh, zkad jedyny w całej Dobrudży gościniec prowadzi do Medżidze.

Ważniejsze wiadomości o dokładniejszych rezultatach doszły nas z azjatyckiego teatru wojny. Depesza urzędowa donosi, iż wojska gen. Lorys-Melikowa poniosły znaczne straty pod Ziwinem w dniu 25-go czerwca. Turecy pod dowództwem Fejzi-baszy liczyli około 15000 i posiadali 15 armat.

Bajazid osaczony przez przeważnego nieprzyjaciela oczekuje odsieczy. Jenerał Tergukassow na lewym skrzydle nie przedarł się jeszcze przez wzgórze

Delibaby. Bombardowanie Karsu trwa jeszcze wzmożone obłężniczymi baterjami.

Z Turcji donoszą, iż zainteresowanie się akcją wojenną usunęło całkiem na drugi plan sprawy wewnętrzne. *Nord. All. Ztg.* pisze: jedynym ważniejszym, chociaż wcale nie nowym zdarzeniem jest nowa kryzys finansowa grożąca Turcji, której nawet ponownie zaciągnięta pożyczka nie wiele pomoże, przynosząc co najwyżej chwilową tylko ulgę.

Donosiliśmy wczoraj o zatargu między Portą a Grecją względem zatrzymania ładunków tureckich w Korfu. Otóż *Ajencja Havas* pod datą 30-go zapewnia, że cała ta sprawa została już załagodzoną. Jak się zdaje Turcja ustąpiła w tym wypadku nie chcąc utrudniać sobie i tak dość przykrej już sytuacji, zgodziła się na wysłanie ładunku pod neutralną flagą do Tryjestu.

Presse w długiej korespondencji z Białogrodą tłumaczy sytuację Serbji i rozbiór pokojowy wpływ Rossji na ks. Milana, który jeszcze przed podróżą do Plojeszti według zapewnień korespondenta wyrzec się musiał wszelkiej nadziei przyzwolenia na akcję wspólną. W Kragujewacu powinno było w niedzielę nastąpić otwarcie Skupeczyny, a mowa tronowa księcia—jak się spodziewać należy nacehuje wyraźnie przyszłą politykę Serbji, której dano do zrozumienia: „siedz w kącie, znajdują cię.“

W Austrii znowu pogłoskę o rychłej mobilizacji wywołało jakieś „niezręcznie wystylizowane“ ogłoszenie municypalności w Bares na Węgrzech, zabraniające rezerwistom i arlopnikom wydalać się z miejsc. *Presse*—jak przewidzieć było nie trudno—zaprzeczyła temu. Mimo to w samej Austrii dzienniki niemieckie głośno i wiele mówią o zajęciu Bośni i Hercegowiny.

Inni znowu wierzą ślepo zapewnieniom Tiszy i ks. Auersperga, irytując się na owych gorączkowych polityków, którzy gotowi nawet między rozkazem dziennym Mac-Mahona do wojska francuzkiego, a zakazem wywożenia koni w „gospodarczych, a nie politycznych interesach“, w Niemczech widzieć pewien ukryty związek i stworzyć zaraz stosowną do okoliczności kombinację polityczną.

Wiadomości telegraficzne.

— *Orsova 29 go.*—Wojska rossyjskie zajęły Medżidie, na drodze żelaznej z Czernawody do Kiustendże. Turcy zamierzają bronić tych dwóch ostatnich wymienionych punktów. (*Nowosti*).

— *Konstantynopol 29 go.*—Stosunki Turcji z Grecją bliższe są ostatecznego zerwania. Smyrna fortyfikuje się pośpiesznie.

— *Zimnica 29 go.*—Dotąd przeprowiło się przez Dunaj już 100000 wojsk rossyjskich. Podług wiadomości z Dobrudży wojska rossyjskie znajdują się w Czernawodzie. (*Golos*)

— *Konstantynopol 30 go.*—Flota turecka z 10 statków przybyła do Krety. Ks. Hassan udaje się do Dobrudży, dla atakowania wojsk rossyjskich. Porta zamierza zorganizować nową armję rezerwową w Bułgarii. Dla obrony wału Trajana z głównej pozycji tureckiej nad Dunajem wysłano 22000 wojska tureckiego do Czernawody, Medżidie i Kiustendże.

— *Wiedeń 30 go.*—Despotowie osaczyli twierdzę Kupris. W Bułgarii utworzyła się propaganda w celu wygnania egzarchy bułgarskiego.

Telegramy prywatne.

— *Warszawa, dnia 3-go lipca.*

Wiedeń 2-go.—Z Rzymu donoszą że Papież cierpi na niezmiernie osłabienie.

Paryż 2-go.— Według *Ajencji Havas* wybory do izby deputowanych będą miały miejsce w ciągu września, a częściowe nowe wybory do rad generalnych w październiku. Wczorajsze aresztowanie przywódców hiszpańskiego radykalnego stronnictwa Zorilli, Lagunero i Munoz nie było spowodowane przez reklamacje z Madrytu, lecz wynikało na skutek miar publicznie podburzających mów przeciw rządowi francuzkiemu i hiszpańskiemu. Przy rewizji w domu znaleziono podobno kompromitujące papiery. Francuzko-włoski układ handlowy prawdopodobnie w przyszłym tygodniu podpisany zostanie. Z Bukaresztu donoszą, że według rozpowszechnionej tam lecz jeszcze nie potwierdzonej pogłoski, rossjanie mieli wejść do Tirnowo.

Wiedeń 2-go.— Według telegramu *Neue fr. Presse* z Konstantynopola z d. 1 b. m. Mehemed-Ali donosi że czarnogórcy przed niedawnym czasem dopuścili się rozmaitych okrucieństw we wsi Idzurze nad rzeką Tar. Wojska tureckie 23 z. m. wyruszyły dla ukarania winnych ku Moraczy i po sześciogodzinnej walce 5000 czarnogórców zostało pobitych, pozostawiając na placu kilkuset zabitych i rannych, wozy

i konie. Strata turecka wynosi 89 zabitych, 178 rannych.

Paryż 2-go.— *Journal officiel* ogłasza rozkaz dzienny do żołnierzy marszałka Mac-Mahona z okazji wczorajszego przeglądu wojsk wyrażający zadowolenie z powodu ich zachowania się, porządku, dokładności ruchów i gorącej gorliwości w służbie. „Rozumiecie wasz obowiązek mówi rozkaz, liczę na was w obronie najdroższych interesów kraju. Pewny jestem, że będziecie stać przy mnie dla utrzymania poszanowania dla władzy i praw spełnienia powierzzonego mi zadania, które do końca wypełniać będę.“

Berlin 2-go.— Bismarck wyjeżdża w południe do Schoenhausen, ztamąd do Friedrichsruhe, zkad w ciągu tygodnia pojedzie przez Berlin do Wadzina.

Berlin 2-go.— Jeżeli się potwierdzi rozpowszechniona pogłoska o zakazie wyprowadzania koni, przyczyną takiego zakazu należy dopatrywać nie w politycznych, lecz w gospodarczych interesach.

Konstantynopol 2-go.— Zapewniają, że kilka polityczek miało miejsce między Sistowem i Biela. Rossjanie nie przeszli linii kolei żelaznej Kiustendże.

Ateny 2 lipca. Dekret królewski zawiera 11 dniowe wyplaty metaliczne z zachowaniem kursu prymusowego. Banki udzieliły rządowi pożyczkę metaliczną na 20 milionów. Flota angielska wypłynęła wioząc rozkazy zapieczętowane.

Berlin, 2 lipca. *Post* odnośnie bytności Bismarka donosi, że następcą tronu odwiedził wczoraj kancelarza, który w ciągu dnia przyjmował posła rossyjskiego i włoskiego.

Wiedeń, 2 lipca. *Politische Correspondenz*, donosi z Cetynji z d. 1 b. m., że prawie cała armja turecka obozuje w Podgoricy. Z głównej kwatery księcia Biela Budina widać obóz turecki. Onegdaj wysłane silne oddziały z Podgoricy do Skutari wróciły, pułki turków przewieziono do Manrici, czarnogórcy wnioskują z tego, że albo część złączonego wojska tureckiego w Albanji wraca do Konstantynopola, albo zamierzony jest napad turków ze strony Cerklice.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Fijolkowi* tysiąc podziękowań za spokój. Jutro o 2-giej koniecznie u S. A. — *Gwóździk*.

— Pani Odyniec uprasza W. panią Ruszkowską, o przesłanie swego adresu do rządcy domu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 69. Interes niecierpiący zwłoki. —10 751—

— A ma chère „Inconnue.“ Je ne sais comment vous écrire. Si cette annonce vous tombe sous les yeux, faites moi signe. Vous pouvez écrire à cette adresse: „R. Sz. 24. Poste restante.“ Le passant. —10770— 1—1

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, (Plac Zielony, Ner 10), otworzyły się wakanse na naukę: „kwiatów“, „introligatorstwa“, „rękawiczek“ i „kroju bielizny“. Zapisywać się można codziennie. (1—6) —10 729—

— *Bank Handlowy w Warszawie* podaje do wiadomości, że celem ułatwienia osobom życzącym nabywać bilety *Pożyczki wschodniej*, podejmuje się wykonać zlecenia w tym względzie na warunkach przez Bank Państwa ogłoszonych bez prowizji i bez żadnych kosztów. — 11007 —

— *Dr. Braun* wyjechał za granicę. —11008—

— Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że na mocy udzielonego mi przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego pozwolenia, z początkiem szkolnego 1877/8 roku, to jest w miesiącu sierpniu r. b., otworzę w mieście Włocławku prywatną 4 ch klasową pensję żeńską dla przychodnich i stałych pensjonarek. Kurs nauk wykładany będzie podług planu dla progimnazjów rządowych żeńskich, a lekcje udzielane będą przez pp. profesorów miejscowej szkoły realnej; zaś dla konwersacji będą stałe guwernantki. Zapis uczennic i szczegółowe wiadomości o warunkach, pomocach naukowych, oraz lekcjach muzyki, rozpoczną się od dnia niniejszego ogłoszenia, w lokalu zajmowanym na pensję, w domu W-go Krasowskiego, przy ulicach: róg Nowej i Żabiej Nr 314, w Włocławku. Obecnie i przez cały czas wakacji udzielane będą lekcje dla przygotowania uczennic do właściwych klas. — *Aleksandra Hecker*. — 3—3—10 695—

— Wyborne gatunki herbaty karawanowej: „Fuczeftu“ po rs. 1 kop. 50 za funt, „Carski Bukiet“ po rs. 2 za funt, sprzedaje skład herbaty *M. Muszkata* ulica Seniorska Nr 16. — 10716 —

6. Ulica Czysta 6.

(wprost Saskiego Placu)

A. WŁODKOWSKI.

DIWANY

odpasowane i na łokcie.

MATERJE

na pokrycie mebli.

SERWETY

w wielkim wyborze,

KOŁDRY

do spania i do podróży.

Kapy na Łóżka

CHODNIKI ANGIELSKIE

KRETONY

na pokrycie mebli.

FIRANKI

odpasowane i na łokcie.

Ceny bardzo umiarkowane.

1-3 — 11015 —

Materiały Budowlane:

Wapno Koziegłowskie w bryłach i lasowane.

Warszawskie Wapno hydrauliczne. Cement zagraniczny.

Cegła i Glinka ogniotrwała, z Hr. Tenczyńskiego—wyłączna Agentura.

Wyroby ze sztucznego kamienia, oraz Węgiel zagraniczny i krajowy, poleca

SKŁAD

Józefa Bandurskiego

39 Jerozolimska 39.

Dopełnia również ekspedycji powyższych materiałów na wszystkie drogi żelazne.—9399

Kantor Wekslu

Adama Zweigbaum

przy rogu ulicy Granicznej pod Nr 971 (16)

Assekuru'e Rosyjskie 5% Pożyczki Premjowe, tak I-szej jak i II-giej emisji po

35 kop.

1-3 — 10909 —

Potrzebne jest do wynajęcia



PIANINO

na trzy miesiące, dla jednej osoby. Oferty Poste-Restante L. 4. Praga. —10992—1—1

Do sprzedania

na Osobę wzrostu średniego:

Mundur nowy klasy IX-iej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz i Szpada**, ze wszelkimi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże —8954—6—6

Z powodu przeniesienia Kantoru na ulicę Orlą Nr 2 nowy, wyprzedają się po cenie kosztu

Kapelusze Męskie

SŁOMKOWE

po rs. 1 kop. 20.

w Kantorze **F. J. Sulczewski et Comp.**, Żelazna Brama Nr 3, dom W-go Zweigbaum. 1-3 —10975—

Jest do sprzedania w Mokotowie

Dom z gruntem

lub grunt bez domu, w całości lub częściowo. Wiadomość powziąć można u kowala na szosie mokotowskiej w domu W-go Witkowskiego. —3—3—10550

Odstępuje się z powodu wyjazdu

Chambres Garnies

przy jednej z przynajmniej ulic. Wiadomość, Kanonja Nr 8, 1 piętro, od 11 do 3 po południu. —10779—2—3

Jest do sprzedania czynszowy

Folwark Maciołki

12 werst od Warszawy, na trakcie Radzymin, w rozległości wólk 4 morg 10, z zabudowaniami kompletnymi i karczmą, z inwentarzem. Wiadomość w kancelarii Wójta Gminy w Powązkach. —10750—2—3

LODU

fur 360, w jednej dobrze opatrzonej Lodowni, do sprzedania ryzantem, za cenę bardzo przystępną, na Pradze. Wiadomość w Hotelu Litewskim w Zakładzie karet do wynajęcia. —10803—2—3

Skład Szkła Lagrowego

z Fabryki „Marywil“ **W. Wilkoszewskiego i A. Przybylskiego**, zaopatrzonej jest w znaczny zapas **SZYB** różnego gatunku. Ulica Miodowa Nr 494 dom W. Grabowskich. —9263—8—8

Kolonja Nr 18

Górcze zwana, o 3 wiorst od rogatki Wolskich, przy drodze Górczewskiej położona, przestrzeni 2 włoki mająca, z dwoma domami mieszkalnymi o 6 pokojach i 2 gospodarskimi, ogrodem owocowym i warzywnym, do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu. —10569—3—3

Duży Plac

do sprzedania zaraz, pierwszy przy moście Aleksandrowskim, z powodu pożaru, pod bardzo korzystnymi warunkami; plac ten jak pisma donoszą, za parę lat do wielkiej gdzie wartości, wyłącza się pośrednictwem osób trzecich. Wiadomość w Łazienkach Kurtza u właścicieli. —10661—2—3

NOWOŚĆ!

Osełki do ostrzenia wszelkich noży i kos,

wyrobiane z masy szmerglowej doznały za granicą największe uznanie.—W każdej fabryce, warsztacie, restauracji, oraz gospodarstwie tak miejskim jako i wiejskim, używają z powodzeniem, gdyż osełki te daleko mniej niszczą ostrze jak kamienne.—Skład główny przy ulicy Długiej Nr 32, w składzie drożdży krajowych **E. Stiller**. —6941—15—20

D-ra Aleksandra Marjana Weinberga

Warszawska woda do picia,

pod względem Sanitarnym

z chromolitografowanym planem geologicznym gruntu Warszawy, wyszła z druku i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach. **Cena kop. 60.** Skład główny w księgarni **E. Wendego** i 8-ki Krakowskie-Przedmieście. 9-12-9421

Obwieszczenie!

Dom w Warszawie o dwóch frontach, przy dwóch ulicach położony, masiw murywany, bez długów z wyjątkiem Towarzystwa; dochód brutto rs. 4,473. Podatki rs. 617 k. 27.

Majątek ziemski o 6 wiorst od stacji kolei żel. Warsz.-Petersb. Pluszcz, wólk przeszło 21, gleby 1 ej klasy żytnej, bez długu z wyjątkiem Towarzystwa. **Są do sprzedania z wolnej ręki** Wiadomość u Adwokata przysięgłego **Juljusza Walewskiego**, S-to Jerska Nr 26, 2-gie piętro. 3-5-10210

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERCURY“

Tłomackie Nr 2.

Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie placą wpisowego. Obecnie posiada między innymi Makatę turecką haftowaną pelami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biurka męskie i damskie, broszkę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męskie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodarskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszeń.

Wiadomość!

Są do sprzedania Lustra w złotych, rzeźbionych ramach, orzech, mahoni i owalne lustra złoczone. Trema petersburskie, najświetszego fasonu i wielkości. Konsole złoczone z białymi marmurami, a to wszystko pedług najnowszego rysunku. Główny złoczone do franek wyginane rs. 1 k. 50 i rs. 1 k. 20 orzech kop. 90 i 60.—Przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłoczenia, obrazy do oprawy, ramy są gotowe rozmaite wielkości, są do sprzedania Lustra rozmaite używane złoczone w dobrym stanie, bardzo tanio,

w Fabryce Ram,

ulica Orła Nr 7.

3-3-10561

Do sprzedania:

Zegarki męskie Patka złote, z dewizkami, szpilki brylantowe i z opalem, pierścienki brylantowe i drobiazgi różne złote, 2 stoliki do kart, umywalka, maszyna srebrna do kawy, rolety do okien, garderoba męska, ulica Bednarska Nr 18, mieszkania Nr 1. —10607



Za bezcen do sprzedania

Dwa Fortepiany,

mało miejsca zajmujące, o 6 i 7 oktawach, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 9. —10671—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowy, rzeźbiony, utrechtem kryty, składający się z kanapy, 12 krzesel, 2 foteli i stołu. Ulica S-to Krzyżka Nr 17, 1-e piętro. —10990—1—1

MAGLE

angielskie do sprzedania. Ulica Freta Szeroka Nr 18. —11000—1—3

Łańcuch pięcio-prętowy

nowo-polskiej miary, raz użyty, jest do sprzedania za niską cenę. Ulica Wilcza Nr 11 nowy, stróż wskaże. —10722—3—3

Rodowita Francuzka

za 4 godziny konwersacji może mieć śniadanie, kolację, mieszkanie i pensję stosownie do umowy, zgłosić się zechce pod Nr 103/32 plac Zamkowy, 1 piętro. —10814—2—2

Letnie Mieszkanie

do najęcia przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314 A. Wiadomość u właścicieli w tymże domu. —10797—2—3

Do najęcia od 1-go Lipca:

4 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, suche i ciepłe, do tego piwnica, drwalnia i górk —**2 pokoje** na 3 m piętrze. Cena umiarkowana. Ulica Żórawia Nr 1/1630, róg Placu S-go Aleksandra. —10772—2—3

Do wynajęcia od 8 Lipca, na faejacie domu parterowego

Dwa Pokoje

komórka, piwnica i góra wspólna, za rs. 8 kop. 50 na miesiąc. Wiadomość u właściciela, ulica Ogrodowa Nr 16 nowy. —10993—1—1

Na stacji drogi Terespolskiej Mrozy, na Kolonji Westfahla, jest

Trzy Pokoje

z ogrodem na letnie mieszkanie do wynajęcia —10994—1—1

W domu Ludwika Hrabiego Krasieńskiego pod Nrem 41/1062 przy ulicy Królewskiej, jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach

LOKAL

na 1-m piętrze, z oknami i balkonem wychodzącymi na obszerny ogród kwiatowy i owocowy; składający się z przedpokoju z oknem, z salonu dużego, pokoju jadalnego i sypialnego, pokoju dzieciennego, gabinetu i służbowego, z kuchni, korytarza, w którym mieści się spiżarnia, wygódka i zachowanko ze składem nad temiz urządzonym.—Do lokalu tego należy góra wspólna, piwnica, komórka na skład drzewa, oraz prawo używania spaceru w ogrodzie. Wiadomość w Kantorze Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabów Krasieńskich, Krakowskie Przedmieście Nr 5/410, w biurze tegoż Zarządu, lub na miejscu, u Rządcy domu. —11004—1—3

Mieszkanie umeblowane

położone wśród najpiękniejszych ogrodów składające się z trzech pokoi, przedpokoju, alko- wy, kuchni etc., na drugim piętrze, jest do wynajęcia od 10 Lipca na dwa miesiące za cenę przystępną.—Wiadomość przy ulicy Ho- żej Nr 18, mieszkania Nr 5.—**Tamże jest do sprzedania waga decymalna** na 7 1/2 pudów, prawie zupełnie nowa. —10102—

Do wynajęcia od 8 Lipca pod Nrem 8, Nowolipie, blisko Przejazd

POKÓJ

duży, przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez, na dole od frontu.—**Tamże do sprzedania Meble.** Wiadomość u stróża. —10760—2—3

APARTAMENT

składający się z 8-iu pokoi, przedpokoju i kuchni z wygodnym rozkładem na 1-em piętrze i 6 pokoi na 2-em piętrze, w domu Nr 3, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym Świecie, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.; do tych lokali dodane być mogą stajnie i wozownie. W tymże domu są do wynajęcia lokale składające się z 4-ech pokoi.—Wiadomość u Zarządzającego domem w tymże domu zamieszkałego. 6-6-9798

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Leszno pod Nrem 60, w oficynie na dole, dwa lokale, a mianowicie:

Dwa Pokoje i jeden Pokój

z kuchniami, piwnicami i zupełnie oddzielnymi dla każdego z tych mieszkań górami, za cenę bardzo dostępną, a to dla osób lubiących zupełną spokojność. Wiadomość u właściciela. —10806—3—3

LOKAL

jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 5 ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki, dwóch piwnic i góry wspólnej, w domu frontowym przy rogu ulic Muranowskiej i Miłej Szerokiej Nr 21 nowy, gdzie powietrze jest zawsze najczystsze. Lokal ten ma 9 okien od frontu, a 3 od podwórza, ma dwa wejścia t. j. jeden elegancki parady—za bardzo przystępną cenę, bo za 450 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu lub na Nowolipkach, gdzie Hotel Londyński, w Izbie felczerskiej p. Świeca. —10972—1—3

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs 260, jest do najęcia na Krakowskim-Przedmieściu Nr 9 Wiadomość w fabryce kwiatów, Królewska Nr 1. —10995—1—3

Zgubiono Zegarek złoty

kryty, z literami Ż. P., za nagrodą rubli 5. Znalazca zwróci takowy do Handlu Win, gdzie wyprzedaż, Nr 32, ulica Długa. —10991—1—3

Na Saskiej Kępie,

zginął, czy skradziony został **Zegarek** z kopertą z kompozycji naśladowanej srebro nakreślający się bez kluczyka z łańcuszkiem naśladowującym złoto. Kto ten zegarek odniesie do kantoru redakcji Kurjera Warszawskiego otrzyma wynagrodzenie wartość zegarka według oceny zegarmistrza. 1-1-10835-

Zakład Naukowy Żeński Natalji Plużańskiej.

Zawiadania Redców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok przyszły szkolny 1877/8 tak pensjonarek jak i przychodnic, rozpoczął się w dotychczasowym mieszkaniu Zakładu przy ulicy Chmiełnej Nr 10, i trwać będzie do 6 Lipca każdorazowo między 4 a 7 po południu, następnie zaś rozpoczęcie się 10 Sierpnia w godzinach między 11 a 2-gą po południu w nowym umyślnie na zakład naukowy urządzonym domu, z obszernym ogrodem i dwoma wejściami jednym od Alei Jerozolimskiej Nr 26, drugim od ulicy Widok Nr 9 Korrespondencje pod powyższymi adresami załatwiać będą w każdym czasie.

3-3

— 10798 —

Pierwszy Zakład Przygotowawczy wszelkiej Paszy dla inwentarza

P. SIENICKIEGO,

przy ulicy Dobrej Nr 33, nad Wisłą.

Poleca Szanownym Panom, posiadaczom koni: **Owies** w trzech gatunkach; **Zyto**; **Otręby** żytnie i pszenne. **Siano** nadwiślańskie; **Słonecznik** i **Słomę**; po cenach najtańszych, zamówienia zostają natychmiast dostarczane bezpłatnie do domów. — Na nadchodzącą przeprowadzkę polecamy słomę do opakowania mebli i w sienniki.

3-3

— 10709 —

Piotr Sienicki.

BROWAR PAROWY

ulica Żurawia Nr 14.

Dzięki względom Szanownej Publiczności, piwo z browaru mego, cieszy się coraz to większym uznaniem i zapotrzebowaniem na takowe z dniem każdym wzrastają. Korzystając z tego niektórzy z fabrykantów i właścicieli składów piwa, zaczęli łudząco naśladować kolor i formę etykiet, którym moje piwo butelkowe było zaopatrywane. Dla zapobieżenia mogącym z tego wyniknąć pomyłkom, zmieniłem zupełnie formę etykiet, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, mam honor polecić dalszym jej względem moje **Piwo Lagrowe, Warszawskie i Salono**, którego skład gładki wyny istnieje jak dotąd w Hotelu Kowieńskim, obok Poczty. — Zarazem upraszam Szanowną Publiczność, o zwrócenie uwagi na korki wypalane moją pieczęcią.

5-6 — 10427 —

ANTONI BOENISCH.

Rs. 12,000,

w L. Z 5% T. K. Z.

gotowe do wypożyczenia na dobrą hypotekę nieruchomości w Warszawie. Kapitał pozostaje tylko do 5 Lipca r. b. Wiadomość u W-go Powichrowskiego, Adwokata Przysięgłego, Przejazd Nr 13. 2-3 — 10917 —

Do ineresu

korzystnego od lat 15 egzystującego, pożądanym jest między członków z kapitałem około 3,000 rs. jako współnik, któryby jednocześnie mógł być czynnym w temże interesie, wiadomość bliższą powzięć można w składzie cygar P. Böhm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

1-3-10922

MAMKA

kompletnie zdana, z tygodniowym pokarmem, bez długu, jest do wzięcia. Ulica Mostowa Nr 10, u Akaszerki. — 10976-1-1

Modele Paryzkie

papierowe na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia. Krakowskie-Przedmieście Nr 85 dom zwany Roesslera, w drugiej sieni, na pierwszym piętrze. — Tamże potrzebna jest Panna podreżna.

A. Gałęcka.

— 10779-1-6

Do jednego od bardzo wielu lat egzystującego i bardzo korzystnego interesu komisowego szukany jest Wspólnik z summa 8000 rs.

znajomość interesu nie jest konieczną, ale przynajmniej biegłość w korespondencji francuskiej. Proszone jest o pozostawienie ofert w redakcji pod lit. N. N. J.

1-2 — 10975 —

KOLONJA

przeszło 90 morg gruntów mająca, z oddzielną hypoteką gubernialną, obciążoną pożyczką Towarzystwa Kredytowego ziemskiego, w odległości wiewist 20 od Warszawy, pomiędzy szosą i koleją żelazną położona, dla stosunków rodzinnych, z inwentarzem żywym i martwym, oraz objawami, jest każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość u Jana Mielech, Komisarza Sądowego, ulica Sto-Jerska Nr 14 i u Juljana Bagińskiego, rządu domu Nr 15 przy ulicy Miodowej.

— 10761-1-2

MASŁO

litewskie i śmietankowe, na funty i pudy, **Sliwki** węgierskie funt 10 kop., wyższy gatunek 13 i 15, **Orzechy** włoskie 10 i 12 kop. funt, **Powidła**, **Worki** po 25 kop. Białoskórnicza Nr 4. — 8498-6-6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patru Doda'ek.

Kantor Bankierski

Maurycego Nelken

w WARSZAWIE

Ma zaszczyt podać do wiadomości, że biuro Kantoru mieszczące się dotychczas przy ulicy Krakow.-Przedmieście Nr 37, z dniem 8-gym Lipca r. bież., tymczasowo przeniesionem zostało do obok położonego domu, Krakowskie-Przedmieście Numer 75. 2-6 — 10897 —

OPALINE

tak nazwana woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegł, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udolikatnia bardzo piec. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandra Nr 14, u pani Szwarcerc.

1-3 — 10573 —

Z powodu zwinięcia interesu Zupełna Wyprzedaż

w Sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67, w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. — 9612-6-6

NOTARJUSZ (REJENT)

przy Kancellariach Hypotecznych Sędziów Pokoju m. Warszawy,

Józef Kozakowski,

będąc przeniesionym na Notarjusza (Rejenta) przy Kancellarii hypotecznej Sądu Okręgowego Warszawskiego, otworzył Kancellarię na Miodowej ulicy w Gmachu Sądu Okręgowego na 2-em piętrze; w dawniejszej zaś swej kancellarii, a obecnie w mieszkaniu swem przy ulicy Rymarskiej pod Nr 2, przyjmować będzie osoby interesowane codziennie od godziny 9 do 10 z rana i w godzinach po południowych od 3 1/2 do 4 oraz od 6 do 7. 4-4 — 10432 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoalnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadszedł świetny transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.

CEGLY i GLINY ogniotrwałej. KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz TEKURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. 12-0 3325

Od 1-go Października 1877 r.

w dobrach Tarchominie na 8-mej wiorście za rogatką Petersburską, jest do wydzierżawienia na lat sześć

DUŻY OGRÓD

owocowy i warzywny, o bliższych warunkach można się dowiedzieć na miejscu u właścicieli tych Dobr w Tarchominie. 3-5 — 10587 —

Z powodu zamierzonej podróży handlowej właściciela, jest do odstąpienia z towarem i właścicielwem urządzeniem

Handel Korzenny Cząstkowy,

mający dobrze wyrobioną Klientelę i potrzebny okolicy, gdzie egzystuje. Kapitał do nabycia tego interesu potrzebny około 1700 rs. Adres i bliższą wiadomość udzieli p. Urusow w Składzie Herbaty B. Perłowa i Synów, na Nowym-Swicie, Nr 31. 3-3 — 10681 —

LOKALE

do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.: 2 pokoje, alkowa, kuchnia i schowanko, na piętrze 1-m i 2-m; pokój i kuchnia na piętrze 3 m. Wiadomość, róg Ogrodowej i Białej Nr 11 nowy. — 10742-3-3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

MOTOR GAZOWY

ulepszono systematę Hugona, o sile 2-eh koni, dośw. adzony już w działaniu i w bardzo dobrym stanie.

Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 13-0

Dentysta Francuz

A. Mercère

przyjmuje z chorobami szczęk i zębów plombuje metalem i złotem, wykonywa aparata dentystyczne, podług nowego systemu, ulica Hr. Berga Nr 11. — 10353 —

Dziwnie brzmi ogłoszenie Re-reprezentacji Rosyjskiego Towarzystwa zał. w r. 1867, w obec faktu, że my od Października r. z. dla nich ubezpieczeń nie przyjmowaliśmy, (wyjąwszy jednego ubezpieczenia, które żadne towarzystwo przyjąć niechciało, — przez urzędnika Re-reprezentacji załatwiliśmy) natomiast przyjęliśmy agentury najbardziej renomowanych Rosyjskich Towarzystw, dla których z pożądanym skutkiem stale pracujemy.

Upraszamy naszych p. Klientów, aby zgłoszenie się jakich indywidualnie, przez nas nie wylegitymowanych jako obcego traktować raczyli, — my bowiem celem dalszego ubezpieczenia, w właściwym terminie sami się zgłosimy.

M. Przedborski i St. Cymmerman. — 10706-3-3

KANTOR WEKSLU

Maxa Elbaum

Krakowskie-Przedmieście Nr 59

Assekuje Pożyczki Premjowe tak 1-szej jak II-giej Emisji.

po kop. 30.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia.

3-6 — 10667 —

ZAKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 38.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesłek etc. etc.

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

Porcelanowe

Puszki do Lodów,

oczekiwane przez PP. Cukierników, nadeszły już do Kantoru F. J. Sulczewski et Comp., Żelazna Brama Nr 3.

5-6 — 1-383 —

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO

Bednarska Nr 13.

poleca Szanownej Publiczności **MEBLE**, o 20 procent taniej jak w magazynach, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Biblioteki, Umywalki, Kredensa i Stoliki do kart, także przyjmuje się wszelkie obstalunki i reparacje w zakres stolarstwa wchodzące.

Do tegoż Zakładu potrzebni są

PRAKTYKANCI.

— 8869-4-6

PANNY

kompletnie uzdatone do zycia b'elizny, oraz do krawiecczyny, potrzebne są zarz. Wiadomość, ulica Orła Nr 8, mieszkanka Nr 1. — 10753-2-2

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) b. r. o godzinie 1-szej po południu, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przebrukowanie rynsztoków na ulicach: Tamka, Książęcej i Oboźnej w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 1209 kop. 72.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stempowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kasy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejsze kassie wadium w ilości rs. 125 i na koszt ogłoszenia rs. 18.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się przebrukowanie rynsztoków na ulicach: Tamka, Książęcej i Oboźnej w Warszawie, za summę anszlagową rs. 1209 kop. 72 (wypisać literami), i odstępuję od takowej sumy procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadium w ilości rs. 125 i na koszt ogłoszenia rs. 18 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. N., pisałem dnia N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko.) 1-1 — 10927-

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na opałanie kotłów w szlachtuzach miejskich na Solcu na Rybakach i na Pradze i na dostawę 61 czwartki węgla drzewnego do cechowania miar, wag i beczek piwnych w Urzędzie miar i wag w ciągu lat trzech to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1878 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1881 roku od summy rs. 8427 kopiejek 6 rocznie.

Kandydaci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Polcyjnej. 3-3 — 9891 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMAŁIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. 13 do 23; Garnitury czarne tużurkowe od rs. 28 do 32; Garnitury czarne frakowe od rs. 26 do 32; Garnitury czarne zakietowe od rs. 25 do 28; Garnitury kurtkowe różne zakietowe od rs. 24 do 28; Garnitury kurtkowe różne marynarkowe od rs. 18 do 26; Palta angielskie do stanu od rs. 18 do 30; Palta angielskie z pasami od rs. 14 do 30; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18 do 24; Marynarki myśliwskie od rs. 8 do 15; Kurtki do konnej jazdy od rs. 8 do 12; Szlafroki dubeltowe od rs. 12 do 22; Ubiorry ranne od rs. 14 do 18; Spodnie różnego gatunku od rs. 5 do 8; Garnitury alpagowe od rs. 13 do 18; Garnitury płucienne od rs. 10 do 18; Marynarki alpagowe od rs. 5 do 10; Marynarki płucienne od rs. 4 do 8; Dziecinne palta od rs. 5 do 12; Dziecinne Garnitury od lat 3 do 7 od rs. 4 kop. 50 do 7; Garnitury dziecinne od lat 7 do 14 od rs. 8 kop. 50 do 13; Szlafroki płucienne męskie od rs. 8 do 12; Hawoloki płucienne od rs. 8 do 10; Kamizelki letnie sztuczowe na różne ceny, Kamizelki letnie Piko-we biały różnego gatunku.

Z uszanowaniem E. Samet, Krawiec z Wiednia.

Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejsze firmy znajduje się w Kijowie Kryszczatek, dom Linincynkoi. — 8938 —

Sprzedż CZEREŚNI z ogrodu Koszyki, Nr 1753abc.

znanych wyborowych gatunków rozpoczęła się z dniem 26-tym b. m

W Składach Herbaty Leona Krupeckiego:

1. W Sklepie w domu przechodnim Roeslera, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 451
2. W Sklepie w domu własnym przy ulicy Targowej na przedmieściu Pradze, Nr 149.
3. W Altanie przy handlu P. Chodubskiego, róg ulic: Marszałkowskiej Nr 23 i placu S-go Aleksandra.

4. W ogrodzie posesji Krupeckich Koszyki zwanej, Nr 1753abc.

Obstalunki w właściwej porze na wszelkie inne owoce, dojrzałe lub niedojrzałe do smażenia, marynowania, suszenia, oraz na soki, przyjmują się w sklepach Krupeckich i w ogrodzie, po cenach jak najumiarkowańszych. 1-3 — 10548 —

Poszukuje się

NAUCZYCIELA

języka francuzkiego na godziny.

Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. K. L. — 11001-1-3

Upoważniony przez Władzę Szkolną

Uczeń klasy VII-ej.

poszukuje zajęcia korepetytorskiego. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania 22, rano od godziny 8-10 i po południu od 5-6. — 11005-1-3

Uczeń, skończywszy 6 klas w szkółce stem gimnazjum, życzy sobie udzielać lekcje w językach: ruskim, łacińskim, greckim, niemieckim i francuzkim, a oprócz tego: w Algebrze i Geometrii. Adres: Plac S-go Aleksandra Nr 7 domu, a mieszkania Nr 13, na 1-em piętrze. — 10752-1-3

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione do sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Stare Miasto Nr 10 nowy 1 sza piętro. — 10981-1-2

Potrzebne są Panny

uzdatnione i do nauki, do roboty sukien, okryć i salop, przyjmuje też i ze wszystkim za opłatą. — Udzielam kroju i przyjmuję nie tylko w zwyż wymienione roboty ale i bieliznę i wykonywam wszystko podług najświeższych modeli. — Tamże jest jeden pokój do odstąpienia dla osoby pici żeńskiej. — Bareicka przy ulicy Nowy-Swiat Nr 58 w lewej oficynie na pierwszym piętrze. — 10883-2-3

OSOBA

lat średnich (panna) niemieckiego pochodzenia, szuka umieszczenia, gdzieby mogła zajmować się gospodarstwem domu lub być do towarzystwa dla pani. Adresy składać można w Redakcji Kur. War. pod lit. A. P. — 10468-3-3

Potrzebni są

JEOMETRZY

niekoniecznie patentowani, ale mający praktyki koło 10-ciu lat najmniej, ze swojami narzędziami mierniczymi, na roboty szlacheckie drobne, cząstkowe. Wiadomość, róg Siennej Wielkiej ulicy, Nr domu 13, mieszkania Nr 43. — 10763-1-1

Wspólnik

poszukuje się do interesu fabrycznego już egzystującego, z kapitałem od 3 do 6000 rs., procent zaś najmniej 40% zapewnia się. Reflektanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji Kurjera pod lit. X. X. 8. — 10233-8-10

Potrzebny jest

Wspólnik

do bardzo korzystnego interesu, z kapitałem rs. 5.000. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. W. — 10900-2-3

Potrzebny Rządca Dóbr i Pisarz

do Składu Węgla. Ulica Twarda Nr 29. — 10812-2-2

Do dóbr Siecien pod Płockiem, potrzebny jest wykwalifikowany

Gorzelany,

oferty adresować do dóbr Siecień, stacja Płock. 1-3-10914

Młoda Osoba

znająca dobrze gospodarstwo kobiece wiejskie, życzy sobie przyjąć obowiązek. Ulica Krochmalna Nr 28, mieszkania 6. — 10944-1-3

Towarzystwo do Szczawnicy.

Dla pani młodej, poszukiwane jest towarzystwo starszej osoby, na wspólny koszt. Wiadomość, Krucza Nr 10, u gospodarza domu. — 10945-1-2

W Magazynie Wiedeńskim

przy ulicy Miodowej Nr 6, do dnia 8 Lipca r. b. trwać będzie ostateczna wyprzedaż towarów galanterijnych, z opuszczeniem 50% od ceny kosztu, a wyrobów z pianki i burzyny o 30% niżej kosztu. — Tamże są do sprzedania 2 Szafy sklepowe. — 10782-1-3

Osoby,

umiejące czysto i pięknie robić na kanwie, mogą znaleźć bez przerwy robotę w Magazynie robót damskich, ulica Żabia Nr 956 pod Różą. S. Rosenstadt. 1-3-10923

UCZEŃ

potrzebny jest do Apteki w Warszawie, któryby ukończył przynajmniej cztery klasy gimnazjalne. Wiadomość w składzie materiałów aptecznych J. Mrozowskiego. — 10920-1-3

Potrzebna jest rodowita

Francuzka,

dla dawania lekcji za mieszkanie. Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 9 (przy koszarach), mieszkania Nr 9. — 10919-1-2

Potrzebna jest

PANNA

do szyćcia bielizny na maszynie Wilsona. Ulica Nowolipki Nr 36, drugie piętro. — 10911-1-3

Lekarz

do miasta Radziejów, gub. Warszawskiej, potrzebny zaraz. Wiadomość u Aptekarza w miejscu, lub S-to Jerska Nr 18, miesz. 10. — 10955-1-3

Rs. 1,500

potrzebne zaraz na hypotekę domu murowanego w celnem punkcie położonego, na spłatę, takieżże sumy. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58 A, przy ulicy Marszałkowskiej. 1-3-10939

Dom murowany

na jednej z pierwszorzędných ulic, urządzone z całym komfortem, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość w magazynie „Konkurencja,” Nowy-Swiat Nr 49. — 10968-1-1

MAMKA

młoda, bronetka, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki M. Romańskiej. Ulica Walecowa Nr 16 — Tamże jest pokój dla osób spodziewających się słabości. — 10988-1-1

LAKIERY

SPIRYTUSOWE PATENTOWANE

LAKIERY KOPALOWE jasne, ciemne i kolorowe.

LAKIERY TERPENTYNOWE jasne i białe

LAKIERY ANGIELSKIE do powozów it.p.

LAKIERY FRANCUZKIE oryginalne w różnych kolorach

WERNIKSY, POLITURY, POKOSTY,

Farby Olejne Pokostowe

szybko schnące we wszystkich kolorach,
przyrządzone wprost do użycia.

FARBY DRUKARSKIE i LITOGRAFICZNE

TUSZ LITOGRAFICZNY w płynie i w laskach

BRONZY w proszkach do złocenia

PĘDZLE do Lakierów i Farb olejnych. POLECA:

J. A. KRAUSSE

SKŁAD FARB I MATERIAŁÓW MALARSKICH

ULICA SKŁAD NR. 10. NOWY

ULICA MIODOWA NR. 10, NOWY

FABRYKA W WARSZAWIE NR. 2163.

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA

NEURALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PERELEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTANA

Na dziesięć przypadków migreny i neuralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perelek z essencji terpentynowej Doktora Clertana*.

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale:

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru i do 5 kropeł essencji terpentynowej.

PRZESTROGA: — Nazwa *Perelek*, właściwą jest produkcji Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnymi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dotacza się szczegółowy przepis

Clertan
Dm

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle
i Ludwika Spiess. —5803—

Nowo założony Magazyn Mebli mało używanych.

Garnitury rypsem welnianym, jedwabnym i aksamitnym kryte, sprzedaje bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych Magazyn przy rogu ulicy Miodowej i Kapitulnej na 1-szem piętrze, polecam łaskawej pamięci.

CIECHOCINEK.

Mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby udające się na kuracje do Ciechocinka, że z dniem 1 Maja r. b. — jak lat poprzednich otworzoną została ekspedycja *wód naturalnych* z swego składu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 11 egzystującej. Wody wydają się zimne i ogrzewane, oraz serwatka. Na abonament zapisać się można w **Aptece** mojej w **Warszawie** lub też na miejscu w Ciechocinku u zarządzającego ekspedycją.

H. Kucharzewski
Mag. Farm. — 10696 —

**Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,
wszystkich bez wyjątku systemów
i Fabrykantów, bez względu gdzie
takowe były nabyte.**
LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25 1851—

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Swiat Nr 38.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji. —Znaczny wybór. —Genniki rysunkami. —7536—22—36

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów **zepsutych** każdego cierpiącego, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. Adres: Miodowa pałac Paca, drugi dziedziniec, 1 piętro, mieszkania Sawielowa Nr 4.

J. Wolf, Starszy Felczer.
—10659—2—2

We wszystkich Skleпах Stowarzyszenia
Mercury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie
po kop. 16 za 1 funt.
—21011—64—0

Są do sprzedania:
Szafy olszowe

politrowane, z szybami, zarazem Bufety w częściach, także politrowane z jesionowymi blatami, stosowne do różnych towarów. Wiadomość u Rządu demu, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412 lit. a.
—10199—2—3

Z powodu wyjazdu, są
rozmaite rzeczy

do sprzedania, jako to: Dwie Szafy do sukien, Komoda, Lustra, Kuchnia żelazna, Parawan, Stoły i inne rozmaite rzeczy gospodarskie, przy ulicy Bielańskiej pod Nroem 6, mieszkania 14, na drugim piętrze.
—10794—2—3

Jest do sprzedania za niską cenę
Garnitur Mebli,
urzędowej roboty, sofa, szeslong, stolik do kart. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera.
—10901—3—3

Kantor Informacyjno-Komisowy

B. Korpaczewskiego mieści się przy Krakowskim-Przedmieściu na ulicy Trebarskiej Nr 4 (dom własny). —8899—21—0

OGŁOSZENIE.

Win. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej.

Wody mineralne,

specjalnie wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatyki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche, Syropy owocowe, oraz wody Gazowe** w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemieznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom higienicznemu, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przynależących upałam zwracam uwagę publiczności na **Galmanin** niezawodny środek mego wynalaztu przeciwko odparzaniu się ciała, szczególnie palców u nóg. Dostać go można we wszystkich aptekach Królestwa i Cesarstwa, oraz u materialistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe kop. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczną procent.

W. Karpiński.
15—25 — 7613 —

Rygały sklepowe

i urządzenie gazowe, po zwiniętym składzie porcelany i szkła, są do zbycia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u stróża domu Nr 14, przy ulicy Granicznej. —10696—3—3

**POWIDŁA
WĘGIERSKIE**

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi szatunek funt po kop. 15.

Poleca Handel

Braci Wróbel,
obok Kościoła Świętego Krzyża
19—0 — 8556 —

Do sprzedania tanio:

Szafa mahoniowa duża do sukien i z szufladami, prawie nowa, **sześć krzeseł i dwa fotole** rypsem kryte, mahoniowe, **markiza** do balkonu, średniej wielkości, **biurko** stare i **dwa figury** duże, przy ulicy Długiej Nr 6 nowy, od frontu, mieszkania 7.
—10811—3—3

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

**KOUSSO ZIARNISTE
MENTELA**

PRZECIWI SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Koussu zażywa się łatwo i bez wstętu.

Składy w Warszawie u pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiess.

RZEPAK

kupuje Skład oleju Fabryki Łotoszyńskiej,
Plac Zamkowy Nr 103/32. —10504—4—6

Do sprzedania:

Pianino Augenscheidta, w Paryżu nagrodzone na wystawie, Trema mahoniowe, Szafa orzechowa o trzech kondygnacjach z szufladami, mistrzowej roboty, Biurko i inne sprzęty. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania 14. —10761—3—3

**WYPRZEDAŻ
zupełna
Magazynu Mebli,**

z powodu śmierci właściciela, wyprzedaje się całkowicie lub też częściowo, po cenie kosztu, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 6 widać-wiz kościoła Ś go Krzyża. 3—6—10640



MELANOGENE

WAPORIZACJA, składka w ROZUMIE

Do szarbowania w jedną akwolitę, we wszystkich kioskach, wioskach, brogach i węgach bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odora.

W Warszawie w składzie Frygeryka Perucharskiego P. K., Polakowskiego, perfumy i Salschewskiego i w głównych Składach perfum.

Do sprzedania

Meble Mahoniowe

rypsem brązowym kryte, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotole, stół przed kanapą, ławeczka, stół okrągły rozsuwany na 24 osób, 2 łóżka medalijonowe, lustro w mahoniowych ramach i konsola, za 220 rubli. —Tamże Bielizna i garderoba damska, na wzrost średni, do sprzedania. Ulica Śliska Nr 18, u gospodarza. —16795—3—3

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—43—0—3494—

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul męskich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kornierze i mankiety damskie i męskie, kalesony, krawaty, gorseta paryżkie, peniary, spódnice i kaftanki półbatystowe, pończochy i skarpetki z najcenniejszych Fabryk, oraz chustki jedwabnych i batystowych, poleca

**Magazyn Gotowej Bielizny
Henryka Grützhändlera**

ulica Niecała Nr 8 nowy.
—10789—2—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
2 Garnitury Mebli

orzechowy i mahoniowy, rypsem kryte, oraz para **Szaf orzechowych**, Komody, Stoły, Łóżka, Stoliki do kart i t. p. Wiadomość, ulica Bracka Nr 3, u stolarza, niedochodząc Zórawiej. —9501—3—3

15 kop. sztuka

Ser Gambrino,

sprzedaje się w Handlach Win: PP. Lijewskiego, Riedla, Kordeckiego, Rudnickiego i Langnera. 3—3—10988

Dla Myśliwych!!!

Są do sprzedania **Szczenięta Wyżły**, prawdziwej rasy pointerów. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 9, u stróża Pawła.
—10142—5—6

Jest do zamiany

DOM

masiw murywany, na **Majątek Ziemiński**. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 5, u właściciela, od godziny 8 do 9, po południu od 2 do 4. —10805—2—4

FAETON

nowy, **Wolant** z budą, używany, i **Bryczka** na resorach, wszystko na jednego lub parę koni. Ulica Śliska Nr 13. Wiadomość u Lakiernika. —10786—2—3



UJEŹDŹALNIA



Bogumila Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Pospieszam zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w skutek znacznego zwiększenia się mojej klienteli, pragnąc uzyskać zadowolenie szerszego koła Publiczności, uznałem za konieczne rozszerzyć zakres mojego przedsiębiorstwa przez przyjęcie pomocnika uzdolnionego w bereiterskim zawodzie. Mam nadzieję, iż przez wybór p. **d'ERRI**, który przez ciąg trzyletni u b. Cesarzowej Eugenji, a przez dwuletni u Księcia Karola Rumuńskiego, chlubnie zajmował stanowisko bereitera, odpowiem najzupełniej wymaganiom lubowników konnej jazdy.

Przytem zawiadamiam, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jak najkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajni z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia.

2-0

- 10686 -

Na czasie

PALTA NIEMPRZEMAKALNE

dla Panów wojskowych, osób cywilnych, pań, dzieci i służby.

SKÓRA AMERYKAŃSKA

„Kroketowska,“ nadzwyczaj trwały gatunek w różnych kolorach na pokrycia mebli i powozów.

WYKSATYNA

na podkłady dla chorych i dzieci, jak również:

BRZEZENTY,

czyli płachty nieprzemakalne na pokrycia wagonów, fur frachtowych, zboża, wełny i wszelkich rzeczy dla ochrony od zamoczenia

Polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

P. S. Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

7-0

- 8722 -

Ubrania nieprzemakalne.

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI

po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; szeroki pod koldry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atlas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atlas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; szeroki pod koldry wprzód rs. 1 kop. 75, teraz rs. 1 k. 40; **Fay** materia od 90 kop. i drożej; **Aksamit czarny** od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki męskie, koldry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN HODZENATOWA i Komp.

Ulica Czysta Nr. 2.

9994-6-11

Do sprzedania

siodło męskie, dzwon, dywany, dery, meble, szafy, skrzynie, paki, sprzęty kuchenne, rądlę, żelaza do prasowania, lanouchy na bydło, se-regi dla ludzi i bydła, marmury białe, dubeltówka, leśosze i t. p. — Ulica Zgoda Nr 1522a, wiadomość u stróża. — 10832-2-2-

Śe do sprzedania

MEBLE.

Szeslong kryty skórą amerykańską, oraz Kozetki kryte kretone, z Napoleonkami i bez takowych, za bardzo niską cenę Ulica Chłodna Nr 23, u Tapicera. — 10593-2-3

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarzów znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użyte takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadaje im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ordo-bą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie

Powzięta Pomada ma też zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia; plamy, liszaje, piegi, oparzenia znikają, z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.



osób pragnących mieć skórę białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji Pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 k. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka jabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli po rąk (de Coquille),



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VÉGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszary i czarne; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-u tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. — Cena za słoik rs. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskiej w Kaliszu, Nr 13 — w Mińsku Gubernialnym u Fryzjera Szykowskiego w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu 3-6 — 10191 —

KĄPIELE MINERALNE

z wszystkich używanych źródeł wydaje w stanie skoncentrowanym dla przyrządzenia w domu

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Też same kąpiele wraz z wanną przyrządzone są każdorazowo do godz. 4 po poł.

w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe.

Bilety do tych kąpielni pojedyncze i abonamentowe są do nabycia w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14. — 9420-9-12

Do sprzedania zupełnie nowe: Suknia jedwabna czarna i Gabryela fioletowa

wełniana, na osobę szczupłą średniego wzrostu. Żórawia Nr 27a, 3-cie piętro od frontu, mieszkania 7. — Tamże do wynajęcia na dwa miesiące duży pokój z umeblowaniem i usługą. — 10801-2-2

NIEDROGO

różne Meble do sprzedania. Leszno Nr 42, w 1-szej oficynie na dole, mieszkania Nr 7, od godziny 3 do 5. — 10765-2-3

Przyjmują się wszelkie roboty do Haftu i znaczenia,

za bardzo przystępną cenę. Osoby chcące korzystać z nauki haftu, mogą się w bardzo krótkim czasie nauczyć za stosownym porozumieniem się, oraz potrzebne są Panny do haftu uzdolnione i do nauki. Ulica Wileza Nr 18 nowy. Wiadomość u stróża. — 8465-1

Potrzebna jest

NIEMKA

do dzieci. Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5. — 10767-3-3

Wózki dziecięce od rs. 9 kopiejek 50.

WYKSATYNA I BRZEZENTY.

Pozostawiono do sprzedania
Fortepian
o 7-mlu oktawach, z trzema szprejami, bla-tem i silnym tonem, za rs. 160, drugi prawie 7 oktaw, z dwiema szprejami i sztabą, w bar- dzo dobrym stanie, za rs. 95. Marszałkowska Nr 71, u fortepianisty J. Cerulli.
—10996—1—2

FORTEPIAN
mahoniowy Kralla i Seidlera, o 7 oktawach, z 3 ma szprejami i sztabą, w bardzo dobrym stanie, za ostateczną cenę 180 rubli. Ulica Karmelicka Nr 12, mieszka- nia 6, od 9 do 4 po południu —11003—1—3
Jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA
każdego czasu, z przyczyny wyjazdu. Ulica Kapitulna Nr 3 nowy.
—10924—1—3

Szafa
jesionowa, 4 łokcie szeroka, sklepowa lub do książek, z powodu wyprowadzki zaraz do sprzedania, za cenę przystępną, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskie- go Nr 40 u stolarza.
1—3—10912

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
jesion. kretonem krytych Stolik do kart i biur-ko za rs. 50. Sukaia jedwabna z tiuniką i dwoma stanikami niebieska za rs. 35 i atia- sowa seris za rs. 12. Wiadomość, ulica Bła-ża Nr 6, mieszkania 2.
—10759—1—2

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
bardzo mało używany, za cenę nader przy- stępną, u Tapicera. Senatorska Nr 20.
—10963—1—3

Dwa łóżka mahoniowe,
za cenę 38 rubli i **Kuchnia naftowa** za 12 rubli, o trzech fajerkach i pięć naczyń do tego, Leszno Nr 18, od godziny drugiej do piątej, Nr mieszkania 26.
—10953—1—3

Nowy Wózek dla słabej osoby
jest do sprzedania pod Nrem 26 przy ulicy Leszno, u p. Cywińskiego stelmacha.
—10983—1—1

Bardzo tanio: Szafa-Stół rozsuwane, Zwierciadło i Meble. Wspólna Nr 4, mieszkania 5.
—10941—1—3

Za rs. 300, do sprzedania
KARETA
podwójna w dobrym stanie. Wiadomość pod Nrem 8 przy Zielonym Placu u stróża.
—10938—1—3

Po cenie kosztu do sprzedania
POWOZY
nowe i odnawiane, miejskie i podróżne, mocne i gustownie wykończone i **Welocyped** dwu-kołowy. Elekoralna Nr 3, wprost Banku Polskiego, w fabryce Żagowskiego.
—10943—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Kawiarnia,
zaraz, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Bednarskiej Nr 9 nowy. Wiadomość na miej- scie.
1—2—10910

Do sprzedania:
duża szafa, rozbieżna do sukien, stół jesio- nowy, cerata kryty, sofa i t. p. Widok Nr 3 drugie piętro.
1—3—10935

Wyborowe Cygara Hawańskie
oraz wszelkie wyroby tabaczne, poleca Sza- nownej Publiczności
Wilhelm Ward.
Rymarska Nr 5 obok Izby Skarbowej War- szawskiej w domu W-go Jana Heurich.
—9522—3—3

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że przyjmuje się obstalunki na
SZYNY
w różnych rozmiarach, które do budowy są użyteczne, po umiarkowanych cenach. Wia- domość w składzie żelaza S. Prywes, dawniej pod firmą G. Eisenmann.
—10977—1—3

Mieszkanie
do wynajęcia od 8 Lipca 2 pokoje, przedpo- kój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z pi- wnicą i komórką, za rs. 225 rocznie, przy ulicy Piekarskiej Nr 5. Wiadomość u stróża na miejscu.
—11009—1—3

Są do wynajęcia od 8 Lipca dwa
LOKALE
składające się z jednego pokoju o 2 oknach i kuchni o 1, w nowo wyrestaurowanej ofi- cynie. suche, na dole, okna na ogród owocowy. Leszno Nr 67, wiadomość u Rządcy.
—10991—1—3

Przy rogu ulicy Ujazdowskiej i Pięknej pod Nr 1
LOKAL
od 8 go Lipca r. b. do 1-go Kwietnia 1878 za rs. 450, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 piwnice, góra z ogrodem pięknym. Wia- domość u stróża domu.
1—3—10940

W domu pod Nr 4 przy ulicy Solnej, do na- jęcia od 8-go Lipca r. b. **2 duże**
SALE
z których jedna z galerją, mająca komunika- cję z 3-ma pokojami—oraz Suteryny wysokie mieszkalne. Wiadomość u Zarządzającego domem pod Nr 58 A, przy ulicy Marszałkow- skiej.
1—3—10936

3 duże pokoje
z balkonem, kuchnią i pasażem, na 1-m pię- trze od frontu, po nader przystępnej cenie, przy ulicy Grzybowskiej, bardzo blisko od Ogrodu Saskiego, pod Nrem 15. Wiadomość u właścicieli.
—10985—1—3

Od 1-go Lipca do wynajęcia
POKÓJ
jeden lub dwa z meblami i usługą. Włodzi- mierska Nr 12, mieszkania 19
—10183—5—6

Jest do wynajęcia od 8 Lipca r. b. na trzy miesiące
Pokój umeblovany,
na 1 m piętrze, z osobnym wejściem, wra- zie żądania może być dodany salonik. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr 73 (na przeciw Zielonego Placu), stróż wskaże.
—10886—2—3

Różne Mieszkania
do najęcia, niedaleko od Kopernika, przy ulicy Dobrej Nr 8 (2821), w domu otoczonym roślinnością, z rozległym widokiem.
—10654—5—6

Większe Lokale
i mniejsze, od 1 go Lipca r. b. z wszelkie- mi dogodnościami, są do wynajęcia pod Nr 3 (2764) przy ulicy Lipowej niedaleko Oboznej, z zlewami, gazem, na każdym piętrze za na- der przystępną cenę. Ogród w podwórzu do- starcza świeżego i bardzo czystego powie- trza, wiadomość u rządcy. Na żądanie może być dodana stajnia i wozownia. 6—6—10517

POKÓJ
przy rodzinie do wynajęcia od Lipca.—Tamże jest **Maszyna amerykańska** w dobrym stanie, za rs. 15. Ulica Ciepła Nr 7 nowy. Wiadomość u stróża.
—10752—3—3

Jest do wynajęcia od kwartału, wygodne, suche
MIESZKANIE
4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i wspólna góra. Wiadomość w samym mieszkaniu, ulica Solna Nr 15, na parterze na prawo, u lokatora. Gdzie również jest do sprzeda- nia **Garnitur mebli mahoniowy** i 2 nowe łóżka jesionowe.
—10872—2—3

Cztery Pokoje
z przedpokojem, z których dwa z komfortem **umeblovane**, na 2 piętrze od frontu, drwalnia, kuchnia duża osobna z kredensem, piwnica i góra, w każdym czasie do wynaję- cia, za rs. 950 rocznie. Ulica Nowy-Swiat Nr 17A 1265.
—10876—2—2

Do najęcia od 1 Lipca, przy ulicy Wspól- nej Nr 21, blisko Marszałkowskiej, wygodne
Mieszkanie
na parterze od frontu, złożone z 3 ch pokoi, przedpokój, kuchni, spiżarek, komórki i piw- niczy, za 340 rs. rocznie.
—10763—3—3

W każdym czasie są do wynajęcia
LOKALE,
2 pokoje, kuchnia i piwnica, na 1 piętrze od frontu, za rs. 190 rocznie. 1 pokój i kuchnia na dole, za rs. 103 rocznie. Wiadomość, dru- gi dom od Chłodnej, przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy.
—10621—5—10

U Akuszerki E. P.
ulica Żórawia Nr 5, jest osobny **pokoik** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—9885—3—3

Poszukiwany jest
LOKAL
na **Fabrykę** składający się mniej więcej z 10 pokoi i kilku wozowni. Reflektanci ra- czą się udać po bliższą wiadomość do Pana N. Balbinder, Nalewki Nr 19. 1—3—10925

DWA POKOJE
umeblovane od frontu, na dole, do wynaję- cia w każdym czasie, ulica Ś-to Krzyżka Nr 14, wiadomość w bramie na prawo.
1—3—10918

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krakow- skiego-Przedmieścia

TRZY POKOJE
z alkową, spiżarnią wygodną, przedpokojem i kuchnią w Ofieynie nowej na 1 piętrze.
1—3—10732

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b.
DWA POKOJE
kuchnia, komórka, oraz pokój, kuchnia i ko- mórka, za cenę bardzo niską, na dole od frontu, bardzo suche i ciepłe. Wiadomość na miejscu u właściciela, ulica Grzybowska Nr domu 64 nowy.
—10769—1—6

Mieszkanie Letnie
Jest do sprzedania **Kolonja** składająca się z domu ze stajenką, oraz pięciu morgów ogrodowej ziemi i około sześciu wybornej łą- ki, położonej przy rzece w bliskości lasku, 5 wiorst od kolei, pod miastem. Hypoteka tej kolonji osobna. Za wypożyczenie kilku tysięcy rubli, wyż opisana kolonja może być oddana w zastaw przy pewności hipotecznej na dobrach i nieruchomości w Warszawie. Dalsze wiadomości powziąć można u Sku- pińskiego Adwokata przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 22.—Tamże dowiedzieć się można o **sprze- dazy domu** na prowincji i dobrego ma- jątku.
—10786—1—1

Do wynajęcia:
przy ulicy Łuckiej Nr 9, od 1 Lipca **Pokój** z kuchnią i **2 pokoje** z kuchnią, piwnicami, komórkami i góą wspólną, za niską ceną.
—10784—1—3

Dwa Pokoje
lub jeden, umeblovane, z balkonem, zaraz do wynajęcia, naprzeciwko Banhofu W. W. Nr 25, drugie piętro, Aleje Jerozolimskie.
—10946—1—3

Z powodu wyjazdu
MIESZKANIE
do wynajęcia od 6 go Lipca do 25 Sierpnia, z meblami i fortepianem—4 pokoje, kuchnia i piwnica. Plac Ś go Aleksandra i róg Książ- żącej, na parterze. Wiadomość u stróża.
—10958—1—2

Od 8 Lipca w Alei Jerozolimskiej Nr 7, do wynajęcia
Jeden pokój z przedpokojem,
na 1-m piętrze od frontu 33 rs. kwartalnie.—
Jeden pokój na dole 21 rs kwartalnie.
—10965—1—3

Jest w spokojnem miejscu
Pokój i Alkowa
przy rodzinie, składającej się z dwóch osób płci żeńskiej na ulicy Wązki Dunaj, w domu pod Nrem 13 nowym, mieszkania 7, od frontu. Cena przystępna.
—10956—1—1

Różne Lokale i Sklepy
są do wynajęcia zaraz i od 1 Lipca r. b. w domu Nr 8/554 za Żelazną Bramą. Dwa Lokale po dwa pokoje, z kuchniami, na 1-em piętrze od frontu, dwa Lokale po 3 pokoje na 2 piętrze od frontu, dwa pokoje mniejsze z kuchnią, w ofieynie na 1 piętrze, Sklep od ulicy Przechodniej, na dystrybucję lub owoc. Piwnice mniejsze na składy. Wiadomość w miejscu u rządcy i stróża. 3—3—8325

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.
SKLEPY!!!
w środku miasta, przy jednej z głównych ulic, urządzone z gustem i komfortem.—Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, u Rządcy domu Nr 2a.
—10106—6—6

SKLEP
z przyległym mieszkaniem, przy ulicy Dłu- giej Nr 32, do wynajęcia za rs. 600 rocznie. Wiadomość w Kantorze Moesa, wprost bramy —10936—1—6

Z powodu zmiany interesów, jest do odstą- pienia
SKLEP
z pieczywem, Kawiarnią i wodą Sodową, przy ulicy Hożej Nr 2 nowy, w samym targu. Wiadomość tamże.
—10785—2—3

1, 2, 3 pokoje, odrestaurowane
Lokale i Sklep
z pakamerą i mieszkaniem frontowym, zaraz lub od 1 Lipca, do wynajęcia, Twarda Nr 36. Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wo- lant** w dobrym stanie, do sprzedania.
—10171—10—12

Nagrody Rs 10!
w dniu 29 b. m. w Niedziele, w przechodzie z kościoła Ś go Józefa Oblubieńca na Kra- kowskim Przedmieściu, przez Plac Saski na ulicę Mazowiecką, zgubiono **pugilares** ze srebrnymi narożnikami, zawierający karty wi- zytowe i listy stanowiące pamiątkę, z żadnych pieniędzy. Łaskawy znalazca za zgłoszeniem się do rządcy domu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 9 i zwrotu pugilaresu, otrzyma na- grody rs. 10.
2—2—10883

W dniu 29 Czerwca na ulicy Twardej pod Nr 2 (1100) u właściciela domu, skradziono
Zegarek złoty,
angielskiej formy, cylinder niekryty, upraszam szanownych Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy zegarek za na- grodą.
2—2—10826

Zgubione dnia 30 Lipca
7 kluczyków
na stalowym kółku; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowych na ulicę Sienną pod Nr 11, do stróża tegoż domu.
—10973—1—1

W Piątek dnia 29 z. m. zgubiono **Pier- ścionek** szeroki z Matką Bożą, w kaplicy Rodziny Marji, lub też przechodząc nlicą Ży- tnią koło okopów i Leszmem na Ogrodową. Uprasza się o zwrot za nagrodą wartości pierścionka, na Leszno Nr 70, mieszkania 15.
—10971—1—1

W Sobotę d. 30 Czerwca, na ławce w o- gródku, przy zbiegu ulic Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu, Dr Wróblewski, pozostawił
Instrumenta Chirurgiczne.
Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Zło- tą Nr 4, mieszkania 6, gdzie otrzyma stoso- wną nagrodę.
—10957—1—3

Dnia 1 go b. m. zgubiony został
Woreczek,
w którym znajdowało się: papierek pięcioru- blowy, dwie dziesiątki i rewers na 135 rs. wydany na państwa Gilekich z poręczeniem państwa Heintze. Poszkodowana wdowa, u- trzymująca się z pracy rąk, uprasza o zwró- cenie rewersu do składu mąki przy ulicy Twardej, dom Bergera, zatrzymując w na- grodę znajdujące się pieniądze, albowiem ża- dnej korzyści nieuzyska, gdyż zastrzeżenie poczyniono.
1—2—10933

W dniu 4 Lipca r. b. we Środę o godzinie 10 1/2 z rana na placu Krasińskim, przez pu- bliczną licytację, sprzedana zostanie pewna ilość
Skór futrzanych
jako to: lisów, małp, kotów, oraz 5 twardo- wych mufek.
Karwowski, Komornik.
—10774—1—1

W Sobotę 30 Czerwca między godziną 10 a 11 przed południem, zestawione w biurze pasportowem **Paczke z książkami** 7 po- szyt życiorysu Chrystusa, Veuillota, i książkę o ogrodnictwie, Jankowskiego. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić do księgarni pana Sennewalda, a otrzyma nagrody rs. 1.
—10750—1—2

Nagrody rs. 10.
1 go Lipca r. b. o godzinie 6 po południu, skradziono w Przykani Żegluzi Parowej na Tarasie, Zegarek srebrny ankier fabryki Santos et Comp. Nr 37249, z łańcuszkiem massiv złotym. Uprasza się Panów Zegar- mistrzów o zwrócenie uwagi na tenże zega- rek. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 21, dom W-go Głogowskiego, u Stróża.—10764—1—2

Dnia 17 (29) Czerwca na wirydażu wprost poczty, zabiłkąta się
SUCZKA,
z rodzaju charekików, koloru piaskowego, tłu- sta, na lewej nodze bliżna, kto odprowadzi na ulicę Ceglana pod Nr 1 dom W. Geneli, otrzyma rubla nagrody.
1—1—10926